

W przygotowaniu akty wykonawcze

Ustawa „młodzieżowa” już obowiązuje

Projekt ustawy określającej dziś krótko „młodzieżową” rolę jest bardzo długi i w nie wolnej od sporów dyskusji. Nie szczędzili jej krytycznych uwag posłowie, prawnicy, dziennikarze, a także sami zainteresowani — przedstawiciele młodzieży. Mimo wielu wątpliwości, wyrażanych w czasie poselskiej debaty Sejm na posiedzeniu 22 maja ub.r. uchwalił ustawę o zasadach udziału młodzieży w życiu państwowym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym kraju. Wezła ona w życie 1 stycznia 1987 r.

Akt ten jest formalną gwarancją przyjętą przez IX Zjazd PZPR, a następnie na IX i XXIV Plenum KC PZPR kierunku współdziałania i dialogu z młodzieżą. W 7 rozdziałach zawarto postanowienia, precyzujące rolę młodzieży w społeczeństwie, zasady jego współodpowiedzialności za rozwój narodu i socjalistycznego państwa, a także podstawowe obowiązki organów władzy i

administracji w zakresie wychowania, kształcenia, tworzenia warunków obywatelskiej aktywności młodzieży. Za jeden z najważniejszych obowiązków młodzieży ustawa określa obowiązek wykorzystania swoich zdolności dla dobra i bezpieczeństwa kraju.

ciąg dalszy na str. 2

Współpraca transportowa Polski z Albanią

Wzajemne w ub. roku kolej albańskiej do europejskiej sieci kolejowej, rationally podjęcie rozmów w dziedzinie współpracy kolejowej między ministerstwami Komunikacji Polski i Albanii. Dotychczasowe rozmowy prowadzone w tej sprawie w Tiranie, a ostatnio w Warszawie, koncentrowały się na sprawach finansowych. Rozpatrywano np. możliwości wprowadzenia bezpośredniej linii kolejowej na przewóz towarów między obu krajami. Jednym z efektów tych rozmów jest podpisanie umowy między kolejami o wzajemnym prowadzeniu rachunków bieżących, regulowaniu zobowiązań i należności oraz o zapłacie sald wynikających z przewozów towarów między obu krajami. (PAP)

Surowcowe perturbacje

Panie liczą nadal na „Birunę”

Fabryka Wyrobów Runowych „BIRUNA” w Białymstoku wyprodukowała w ub.r. nową tkaninę — sztuczne futro z długim włosem, o modnych kolorach, przeznaczoną na wierzchnie okrycia damskie. Cała produkcja — 15 tys. m kupili firmy odzieżowe „Cora” i „Morena”. Użyte przez nie kurki nie zagrzały miejsca w sklepach.

Niestety, nie będzie kolejnych dostaw tych poszukiwanych okryć. „Biruna” nie ma więcej importowanego włókna potrzebego do produkcji tej tkaniny i zajęła się ponownie

Gratulacje dla prof. W. Garbalińskiego

✚ EODZ — Obchodzący 30. rocznicę urodzin i 30-letnie pracy twórczej, prof. W. Garbaliński otrzymał listy gratulacyjne od Wojciecha Jędrzejewskiego i Zbigniewa Messnera. Gratulacje przekazał również sekretarz KC PZPR — Andrzej Wasilewski.

Polska sztuka w Kuwejcie

✚ WARSZAWA — Kilka set prac 60 polskich twórców zobacz w tym tygodniu w Kuwejcie. W ramach wystawy w galerii Narodowej Rady Kultury i Edukacji będzie pierwszą dużą prezentacją naszej współczesnej sztuki w tym kraju.

Misja mułmanów amerykańskich

✚ NOWY JORK — Dwa przywódcy amerykańskich mułmanów odlateli, że udadzą się w styczniu ponownie do Beirutu, aby ponownie próby uwolnienia amerykańskich zakładników w Libanie. Obaj przywódcy osługu-

czyli, że poruczące, z którymi prowadził już rozmowy w grudniu ub.r., nie są ograniczane zależnie od rządu irańskiego, jak utrzymują władze USA.

Neofaszystowskie wybrki w RFN

✚ BONN — Nowy rok zaczął się już w RFN nowymi



przekroczeniami wybrkami pogrobowców hitlerizmu. W Fulda, na składowych domów rozlepił plakaty i wypisał hasła o charakterze rasistowskim i faszystowskim.

Bojówkarze ETA nie prężą

✚ MADRYT — Basilejski separatystyczny podziemie 3 bomby w hotelu znajdującym się na terenie ośrodka narciarskiego w tancu-

chu górskim Quaderrama 70 km na północ od Madrytu. Eksplozja spowodowała straty materialne. Ofiar wśród ludzi nie było.

Przymusowe lądowanie

✚ LONDYN — W dwadzieścia minut po starcie z londyńskiego lotniska Heathrow brytyjski samolot typu Boeing 747 ze 172 pasażerami na pokładzie musiał zawrócić z trasy. Przyczyną przerwania lotu było uszkodzenie się instalacji alarmowej sygnalizującej pożar.

Powódzie w NRD

✚ BERLIN — Silne opady deszczu, uderzające się od kilku dni nad terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej, spowodowały znaczne podniesienie się poziomu wody w rzekach. Szczególnie dotknięte zostały powodźmi okolice Cottbus, Lipsk, Halle, Dreźnie, Erfurt, Gera i Suhl.

Iracki atak na statki

✚ BAGDAD — Irak dokonał w piątek pierwszego w tym roku ataku na statek w wybrzeżu Iranu. „Malota” nie uległa uszkodzeniu.

Zamieszki w RPA

Przy akompaniamencie wystrzałów karabinowych i fochach sunnych wozów pancernych rozpoczęły się w RPA Nowy Roka. W całym kraju nie ustają starcia przeciwników apartheidu z siłami bezpieczeństwa. W Soweto zginęły 3 osoby.

Tysiące Afrykanów wyszły na ulice Durbanu, wnosząc hasła antyrasistowskie. Władze skierowały przeciwko demonstrantom oddziały wojska i policji.

W miejscowości Winkelspruit agenci sił bezpieczeństwa wywołali starcia między grupami kolorowej ludności Zgineła jedna osoba.

Do gwałtownych rozruchów ludności rasistowskiej dochodziło w prowincji Natal i na całym południowym wybrzeżu RPA. Co najmniej 11 osób zostało rannych. (PAP)

Zamach na Q. Masire?

Bomba o opóźnionym zapalniku wybuchła w piątek w domu, który miał wkrótce odwiedzić prezydent Botswany Quett Masire. W wyniku wybuchu pięciu żołnierzy odniosło rany.

Eksplozja nastąpiła w czasie gdy żołnierze przeszukiwali okolice czwartkowego ataku na miejscowość Ramotswana, prawdopodobnie przeprowadzonego przez agentów południowoafrykańskich. W wyniku tego napadu zginęła jedna osoba. (PAP)

Eksplodia w siedzibie CGT

W piątek nad ranem w siedzibie CGT (największej francuskiej centrali związkowej) w Cannes eksplodowała bomba. Ofiar w ludziach nie było, wybuch spowodował jednak znaczne zniszczenia budynku centrali oraz uszkodził zaparkowane przed nim samochody.

CGT jest jedną z czterech central związkowych, które członkowie uczestniczą w trwającym od 16 dni strajku kolejarzy francuskiej. Mimo uspokojenia ruchu kolejowego we Francji nadal jest w znacznym stopniu ograniczony. (PAP)

W styczniu na ekranach kin

Emocje — klasyka — współczesność

INFORMACJA WŁASNA

Zajęciem dość ryzykownym wydaje się nie tylko wszelkiego rodzaju prognozowanie czy przepowiadanie przyszłości, lecz również pisanie z kilkunastu wyprzedzeniem o repertuarze kin. Zniósł się tu wszystko jak w kaleidoskopie barwnie i niespodziewanie. No cóż, sztuka iluzji iluzją stoi. To chyba jedyne wytłumaczenie.

Zapowiadany na styczeń obraz Andrzeja Wajdy „Kronika wypadków miłosnych” nakręcony według powieści Tadeusza Konwickiego, z autorem w roli Niemca, którego nazywaliśmy już w grudniu — w mało korzystnym okresie przedświątecznym i świątecznym — musi być ciekawym, który film jeszcze nie zdążył zobaczyć. A będzie czego żałować: uroków wileńskiej Arkadii, niepowtarzalnego „patynowego” nastroju, ulanckiej szarży i znanego z filmów Wajdy... białego konia! A tak właśnie, to nie wiadomo, czy z lubością oddać się lekturze ostatniej książki T. Konwickiego „Nowy świat i okolice” czy pedzić na ekranizację znanej już powieści Konwickiego nad Konwickim!

W styczniu na ekranach również balsam dla oczu i serca — piękna, kresowa przyroda. Ogładać będziemy „Nad Niemnem” Zbigniewa Kuźmińskiego, dwuczęściową adaptację filmową znanej powieści Elżbiety Orzeszkowej, utworu przynależnego do kanonu lektur szkolnych. Podczas ostatniego Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdańsku obraz ten cieszył się niebyłą popularnością i zwiastował repertuar festiwalowy. Ogładać go doradziłem, jednym zachwycającym nastrojem, wewnętrzną harmonią i ład, innych wartką akcją, dowcip i humor. A chociażby dla kreacji roli Benedykta

Medycyna i sztuka



Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Białymstoku, zrzesza ok. 120 malarzy, grafików, rzeźbiarzy, tkaaczy. Do szczególnie aktywnych należą pracownicy służby zdrowia, a wśród nich WACŁAW BODNAR, który pełni funkcję wiceprzewodniczącego BTPSP. Od 15 lat rzeźbi w glinie różne formy, poświęcając największą uwagę postaciom z historii rzymskiej i greckiej.

Dr Wacław Bodnar przedstawiał swe prace na licznych wystawach autorskich i zbiorowych w regionie, kraju i za granicą. Ostatnio z całym środowiskiem artystycznym Białegostoku przygotowuje się do obchodów 100 rocznicy powstania języka esperanto. Z tej okazji BTPSP organizuje konkurs otwarty dla amatorów i profesjonalistów pt. „Białystok — miasto Zamenhofa”. Najwięcej prac na ten konkurs zgłoszą zapewne uczestnicy specjalnego pleneru, który odbędzie się 15 maja br. w Białymstoku. Wacław Bodnar na zbliżającą się rocznicę wyróżnił medal z podobizną twórcy esperanto.

NA ZDJĘCIU: Wacław Bodnar przy pracy. CAF — R. SIENKO

Wypowiedź rzecznika MSZ ChRL

Jaka będzie przyszłość Makau

Rzecznik MSZ ChRL oświadczył, że Chiny są zdecydowane odzyskać przed 2000 rokiem suwerenność nad Ma-

kau — liczącym 15,5 km kw. powierzchnią terytorium chińskim formalnie zarządzanym przez Portugalie. Zaprzączył on doniesieniem części prasy hongkongskiej, jakoby wyznaczyła datę przejęcia przez Pekin władzy nad Makau na rok 2002 lub 2004. Każde inne rozwiązanie niż przywrócenie suwerenności przed rokiem 2000 jest nie do przemyślenia — podkreślił rzecznik.

W Pekinie uważa się, że trwająca od połowy 1986 r. rokowania między ChRL a Portugalią na temat przyszłości Makau została sfinalizowana w pierwszych miesiącach br. tj. przed przysiadając 1 grudnia 1987 r. setną rocznicą zawarcia przez oba kraje traktatu, na mocy którego Chiny zgodziły się na administrację Makau przez Lizbonę w zamian za zobowiązanie do nieoddawania tego terytorium od Chin. Zdaniem kół dyplomatycznych, przekazanie przez Portugalie władzy nad Makau Chinom nastąpi już po przejęciu przez nie suwerenności nad Hongkongiem, co nastąpi 1 lipca 1997 r. (PAP)

W poniedziałkowej „GW”

* Wiadomość miała posmak skandalu: oczyszczalnia przy cukrowni w Łapach nie wyrabia się ze ściekami technologicznymi, gospodarka komunalna od początku 1987 roku nie będzie przyjmować od „śłodkiej fabryki” tego płynnego „urobku”. Wycho- dzi więc na to, że albo trzeba będzie cukrownię zamknąć na cztery spusty, albo zanieczyszczać środowisko i le wale. Tak zaczyna się BALADA ŚCIEKOWO-EKOLOGICZNA o... krótkowzroczności.

* Na bocznym torze stoi skład wagonów. Jeszcze nie są posprzątane. Ma się wrażenie, że na korytarzach po- rosypany ktoś śmieci z pełnego kosza — papierowe ręczniki, gazety, butelki po trunkach, pety, zapaliki, o- gryzaki. Uszkodzone stoliki, zapadające się siedzenia, rozbite klucze i umywalki, dziury w ścianach, brudna tapicerka, dopełniają obrazu. Na szczęście wyszczelzone wane służby zajmują się porządkowaniem i naprawianiem, bo przecież chciałoby się WIAŚĆ DO POCIĄGU BYŁE CZYSTEGO.

* Czyżby AIDS SPADŁO Z NIEBA? Istnieje hipoteza, że wirus, którego siedliskiem była według kome- ta, dostał się na Ziemię wraz z opadami

Mamo — ja chcę psa

Ile kosztuje czworonożny przyjaciel? Zależy co i jak liczyć. Jeśli chce się mieć szczeniaka z rodowodem, przygotować się trzeba na kilkudziesięciotygodniowy wydatek: jamnik lub cocker spaniel około 20 tys. zł; chart afgański powyżej 40 tys.; doberman — 60 tys.

Nowego pupila trzeba „zameldować” tzn. uścić w oświadczeniu administracji opłatę samoludzi-weterynaryjną w wysokości 800 zł rocznie, a także zapłacić podatek. Później psa i właściciela czeka pierwsza wizyta u weterynarza i pierwsze szczepienia — 1,5 tys. zł. Szczepiak powinien mieć swoje miejsce do spania (najprostsze rozwiązanie to wiklinowy kosz za tysiąc zł) i „ubranie wierzbiolowe” obro- t, amycy i kaganiec — za kolejne 1,5 tys.

Pies nie samą przywiąza- niem do człowieka żyje, co w przeleżeniu na pieniądze oznacza, że na kaszę, mleko,

mini-samolot

Amatorzy z Aeroklubu w zachodniomazowieckim mieście Leżajsku skonstruowali jeden z najmniejszych i naj- lżejszych samolotów świata. Waga konstrukcji wraz z 20 litrami paliwa wynosi 200 kg. Samolot może podnieść się na wysokość kilometra i lecieć z prędkością 60 km/godz. Nie- wielki silnik o mocy 28 kilowatów zużywa 7 litrów paliwa na 100 km trasy. Hałas silnika jest minimalny.

Po długich targach członkom Aeroklubu ześlazło na ląd, pod warunkiem, że starty i lądowania odbywać się będą tylko na ich lotnisku. Samolot zarejestrowany został w klasie maszyn sportowych w tzw. kategorii mustej. (PAP)

Życie po życiu

13-letnia chora na raka włoska dziewczynka — podobnie jak osoby, które przeżyły śmierć kliniczną relacjonujące swoje przeżycia w głosnej książce „Życie po życiu” — była przed śmiercią w „świątecznej kraitie”.

Beatrice Fusa od 2 lat cierpiała na raka gardła — przed kilku dniami jej stan bardzo się pogorszył, cierpiała ogromnie. Czującący przy niej lekarz stwierdził, że zapada w

światło, nadmierne opady śniegu, nadmierne zimno. IMIENINY: SOBOTA — Danuta, Genowefa. NIEDZIELA — Tytus, Eugeniusz.

(11)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 2 (10 997) Białystok — Łomża — Suwałki, 3-4.01.1987 r. Wydanie 1, 2 Cena 8 zł

Przez kilka lat, od uruchomienia browaru w Łomży na- leżącego do Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego im. Aleksandra Zawadzkiego najbardziej poszukiwanym piwem w tym regionie było „Łomża Beer”. Później nastąpił spadek jakości tego napoju, co było spowodowane wyeksploatowaniem linii technologicznej i instalacji — tak przynajmniej twierdzi dyrektor PSS — EUGENIUSZ KLUF.

Obecnie piwo z Łomży jest jeszcze lepsze niż było zaraz po uruchomieniu produkcji. Uzyskano to dzięki kosztownym pracom modernizacyjnym w ostatnich latach. Rocznie łomżyński browar dostarcza na rynek 240 tys. hektolit- rów piwa o nazwach: „Janitar”, „Wyborowe”, „Eksportowe”, „Specjalne”, „Jasne pełne” oraz cienne o nazwie „Kamerale”.

NA ZDJĘCIU: Wiesława Krzyżanowska, pracuje przy etykietowaniu butelek. CAF — ROMAN SIENKO



Grand Prix dla Cz. Abratkiewicza

INFORMACJA WŁASNA

Ogólnopolski konkurs pn. „Białowiecki Konkurs dla Cz. Abratkiewicza” zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury, Towarzy-

stwo Przyjaciół Białowieży oraz Muzeum Przyrodnicze dobiegł końca. Wzięło w nim udział 104 autorów, nadsyła- jąc 859 prac. Jury w składzie: prof. dr Janusz B. Faliński (przewodniczący), Paweł Pier- siński, dr Janusz Herczka, prof. dr Zdzisław Pucek i Wiktor Wolkow dokonało w ostatnich dniach grudnia 1986 r. oceny nadesłanych prac.

Grand Prix (35 tys. zł) przyznano Czesławowi Abratkiewiczowi z Piotrkowa Trybunalskiego — za oryginal-

stwo i wyjątkowość. Ciąg dalszy na str. 2

Droższy od złota

Szafrań uważany jest przez cukrowników za jedną z naj- cenniejszych przypraw. Rodzi- na szafrańowych liczy 80 gatunków. W Europie rosną trzy gatunki szafrań. Jednakże tylko tzw. szafrań uprawiany dostarcza kosztownego surow- cu dla przemysłu cukrowniczego. W celu zebrania kilogra- ma przyprawy, trzeba zerwać znaną z 200 tys. kwiatów. Dlatego szafrań ma wielką wartość niż złoto. W Europie szafrań rośnie we Francji, Hiszpanii i Portugalii. (PAP)

Głos serca

W Instytucie Medycznym Kujawsko-Pomorskim skuto- teczna metoda diagnozowania chorób serca. Obecnie leka- rzy potrzeba zaledwie kilka minut, by dokładnie ustalić schorzenie, a nawet przewi- dzieć zauszczas takie choroby jak nadciśnienie, czy niewy- dołność serca.

Głos serca zapisywany jest na taśmie magnetofofonowej. Jest to swoisty rodzaj sygna- łów dźwiękowych. Słuch tonacji przy- pomina o pisk kurcząt. Na podstawie tych sygnałów moż- na ustalić czy serce jest zdro- we, czy też ma jakieś ukry- te schorzenia. Taśmę z „głosem serca” rozszyfruje komputer.

W wielu wypadkach nowa metoda okazuje się niezastę- piona. Chodzi o to, że dzięki dobrze uzmięskim znanym me- todom badania serca — elek- trokardiogramu — niektórych schorzeń nie da się wykryć. (PAP)

Czas wolny - czasem straconym?

Siedzenie przed telewizorem, czytanie książek, towarzy- ska pogawędka w gronie rodziny, przyjaciół, znajomych to główne formy spędzania wolnego czasu, głównie w soboty i niedziele, przez większość młodych Polaków.

Opracowania Instytutu Ba- dan Problemów Młodzieży il- lustrują, że zaledwie 20 proc. młodych mężczyzn i 7 proc. młodych kobiet przejawia za- interesowanie udziałem w działalności sportowo-rekrea- cyjnej. Nikły jest kontakt młodych ludzi z tzw. naturą, bowiem tylko 10 proc. z nich regularnie wyjeżdża poza miasto, by wypocząć w ple- nery.

Niewielkie jest też zainte- resowanie tradycyjnymi forma- mi rekreacji w kulturze — poprzez teatr, operę, filhar-

Premier kontra włamywacze

Premier Holandii, Ruud Lubbers przeżył w noc syl- westrowa niecodzienną przy- godę, gonąc po ulkach Rot- terdamu złodziei, którzy wla- mali się do samochodu jego żony i skradli z niego odbio- rnik radiowy.

Zaalarmowany przez sąsia- dów, którzy byli świadkami włamania, premier z dorosłym synem rozpoczął samochodem pościg za włamywaczami — kobietą i mężczyzną. Złodzieje zdolali wskoczyć do tramwa- ju i gdy wysiadali z niego

zostali osaczeni przez Lubber- sa, jego syna i motorniczego tramwaju. Udało im się za- trymać mężczyznę, kobietę zbiegła.

Sama historia, choć nieco- dzienna, nie byłaby tak za- satkująca, gdyby nie fakt, że holenderski premier w po- dobnej pogoni za złodziejami uczestniczył już po raz drugi w ostatnim czasie. W paź- dzierniku Lubbers z członka- mi rodziny również przytę- nili się do ujęcia przestęp- ców.

monie. Młodzi niechętnie roz- wijają swoje zainteresowania pozawznowe, hobbyistyczne. Badania wykazują, że wię- kszosc czasu wolnego od za- wodowych obowiązków, szcze- gólnie w soboty, młodzi prze- znaczą na odrabianie ty- godniowych zajęć — w na- uce, pracach gospodarsko- domowych, dodatkową pracę zarobkową. Tylko 10 proc. młodych mężczyzn i 2 proc. kobiet nie poświęca tym za- jęciom ani jednej godziny.

Czy więc z powyższych za- nych należy wnosić, że czas

wolny jest czasem straconym? Tak — jeśli weźmiemy pod uwagę propagandowy wzorec współczesnego Polaka, ak- tywnie uczestniczącego w życiu kraju. Wydaje się, że wla- na leży po obu stronach — po stronie młodych odbior- ców, którzy nie mogą przeła- mować pewnych stereotypów, jak też po stronie organizato- rów czasu wolnego. Kształto- wanie umiejętności racjonal- nego wykorzystania czasu, energiczne lansowanie atrak- cyjnych form jego spędzenia, bez sztamper i schematów przez organizacje młodzieżo- we, placówki kulturalne, za- kłady pracy, samorządy itp. — powinny zmienić dotych- czasowe nawyki.

CAF — ROMAN SIENKO

CAF — ROMAN SIENKO

CAF — ROMAN SIENKO

CAF — ROMAN SIENKO

CAF — ROMAN SIENKO

CAF — ROMAN SIENKO

CAF — ROMAN SIENKO

CAF — ROMAN SIENKO

CAF — ROMAN SIENKO

CAF — ROMAN SIENKO

CAF — ROMAN SIENKO

CAF — ROMAN SIENKO

CAF — ROMAN SIENKO

Ustawa „młodzieżowa”

Ciąg dalszy ze str. 1

fu. W dziedzinie wychowania kładzie nacisk na wychowanie przez pracę — dobrze zorganizowaną i społecznie użyteczną, przez tworzenie młodzieżowych бригад produkcyjnych, właściwej adaptacji społeczno-zawodowej młodych pracowników. W uścisławie zaniechanie przepisów nakładających na władze, placówki oświatowe obowiązek wyrównywania dostępu do

nauki młodzieży ze środowisk robotniczych i chłopskich, obowiązek tworzenia warunków do aktywnego uczestnictwa młodych ludzi w kulturze fizycznej i turystyce.

Przepisy ustawy zawierają także obowiązek wspierania przez władze, organizacje państwowe, spółdzielcze i społeczne młodzieżowych inicjatyw w zakresie postępu naukowo-technicznego, ochrony środowiska, zwiększania udziału młodych we wszyst-

kich formach samorządności. W ustawie zawarto też przepisy o Państwowym Funduszu Młodzieży, którego środki przeznaczone będą m.in. na wspieranie inicjatyw gospodarczych młodzieży, pomoc dla sierot i wychowanków domów dziecka, młodzieży niepełnosprawnej.

W pierwszych dniach 1987 r. Rada Ministrów zaakceptowała projekt ustawy, o której mowa jest w ustawie. Określa ona szczegółowe zasady realizacji niektórych przepisów ustawy. Sposób jej funkcjonowania, wykorzystanie zawartych w ustawie deklaracji w dużej mierze zależy będzie także od młodych ludzi. (PAP)



O publikowane po 30 latach Dokumenty oskarżają

Brityjskie kółka rządzące, wspólnie z Francją i Izraelem, opracowywały plany obalenia rządu GAMALA ABDELA NASERA w Egipcie. Świadczy o tym opublikowane w tych dniach dokumenty rządowe sprzed 30 lat.

Dziennik „Financial Times” przypomina w związku z tym, że premier Anthony Eden w przemówieniu radiowym do narodu w 1955 roku zapowiedział, że wojska brytyjskie i francuskie zostały wysłane w listopadzie tego roku do Egiptu wyłącznie w celu położenia kresu walkom między siłami zbrojnymi Izraela i Egiptu. Jednakże — jak potwierdzają ujawnione obecnie tajne dokumenty — było to absolutnie niezgodne z prawdą. W rzeczywistości, na długo przed tym czołowi członkowie gabinetu brytyjskiego podjęli decyzję obalenia rządu Naser, który zneutralizował Kanał Sueski. Chodziło o ustanowienie w Egipcie rządu, który odpowiadałby interesom gabinetu W. Brytanii. Na posiedzeniu tzw. komitetu egipskiego — niewielkiej grupy ministrów z premierem na

czele — które odbyło się 30 lipca 1956 roku, stwierdzono wprost: „naszym bezpośrednim celem jest doprowadzenie do upadku obecnego rządu egipskiego”. Dziennik „Daily Telegraph” pisze, że członkowie komitetu zbierali się kilka razy w tygodniu, aby skonkretyzować szczegóły interwencji zbrojnej. W ostatecznej formie plan napadu na suwerenne państwo został opracowany w wyniku spotkania przedstawicieli W. Brytanii, Francji i Izraela pod Paryżem w październiku 1956 roku.

Jak wiadomo, wojna trzech krajów przeciwko Egiptowi zakończyła się ich całkowitą klęską. W dwa miesiące później Anthony Eden zmuszony był podać się do dymisji. Jednakże szczegóły agresji wyszły na jaw dopiero teraz.

Ochotnicza rekrutacja do szkół wojskowych

Ministerstwo Obrony Narodowej ogłosiło ochotniczą rekrutację kandydatów do akademii wojskowych i wyższych szkół oficerskich. Na kandydatów oczekują: Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie, Wojskowa Akademia Medyczna w Łodzi, Wyższa Szkoła Marynarki Wojennej w Gdyni oraz 11 wyższych szkół oficerskich różnych rodzajów.

Kandydatami mogą być mężczyźni posiadający obywatelstwo polskie, świadczące dojrzałość, odpowiednie wartości moralne i polityczne oraz zdolni — pod względem zdrowotnym — do służby wojskowej.

Termin składania podań do Wyższej Oficerskiej Szkoły Lotniczej upływa 11 maja 1987 r., a do akademii wojskowych oraz pozostałych wyższych szkół oficerskich — 25 maja 1987 r. Szczegółowe informacje udzielają wojskowe komendy uzupełnień w całym kraju. (PAP)

Utworzenie Centrum Badań nad Zadłużeniem i Rozwojem

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Benon Miśkiewicz wydał zarządzenie w sprawie utworzenia Centrum Badań nad Zadłużeniem i Rozwojem. Powołanie centrum jest niejako odpowiedzią na zwołaną na forum 30 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ przez Wojciecha Jaruzelskiego propozycję powołania placówki badań nad zadłużeniem i rozwojem. Dotychczas prowadzone badania i relacje między zadłużeniem i rozwojem nie miały w skali światowej charakteru kompleksowego i interdyscyplinarnego. W ujętym w Uniwersytecie Jagiellońskim centrum prowadzić będą badawia pracownicy naukowcy tej

uczelni i Akademii Ekonomicznej w Krakowie oraz wybitni specjaliści z innych ośrodków akademickich, placówek resortowych i Polskiej Akademii Nauk. (PAP)

Sylwestrowy incydent

FBI rozpoczęła śledztwo w sprawie incydentu, jaki miał miejsce w sylwestrową noc na lotnisku Raleigh-Durham, w północnej Karolinie.

Samolot Boeing 737 ze 109 osobami na pokładzie schodził już do lądowania, kiedy jeden z pasażerów został ranny strzałem z broni palnej. Strzał został oddany z ziemi, a kula przebiła podłogę samolotu i zranila pasażera w nogę i ramię.

Na razie nikogo nie aresztowano, a policja jest bezradna. Strzelanica mogła być zarówno terroryzmem, jak myśliwym polującym na kaczki, lub też pijany uczestnik zabawy sylwestrowej.

Dyrektor lotniska stwierdził, że podobny wypadek miał miejsce 3 lata temu, kiedy to kilku młodych ludzi udało się na polowanie. „Powieść nie mogła znaleźć żadnego zwierzęcia, zdecydowali się zestrzelić samolot” — stwierdził dyrektor lotniska.

Drugi są przejezdne

Jak nas poinformowała Dyrekcja Okręgowego Drogi Publicznych w Białymostku wszystkie drogi publiczne województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego są przejezdne (wzrost stanu na godz. 17.00 2 stycznia br.). Uwaga kierowcy! Na drogach II i III kategorii zimą mogą utrzymywać się śniegowe powroty, a także śniegowa szkodliwość pośniegowa. (mł)



Fot. ANATOL CHOMICZ

Kto jest zadowolony z pracy?

Próba odpowiedzi na to pytanie były badania przeprowadzone niedawno przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych wśród pracowników przemysłu i uczniów ostatnich klas szkół przyzakładowych, którzy wkrótce wejdą w życie zawodowe z własnym systemem wartości.

Wyniki badań potwierdziły, że o satysfakcji z pracy decyduje przede wszystkim pozycja w hierarchii zakładowej, 66 proc. kierowników i tylko 45 proc. robotników wyraziło zadowolenie ze swej pracy. A już najwięcej zadowolonych jest wśród kobiet zajmujących stanowiska kierownicze (68 proc.), prawdopodobnie dlatego, że taki awans wciąż jeszcze należy do rzadkości. Stosunek do pracy zależy też od zarobków i dochodów rodziny. Tu jednak zależność nie jest prosta. Przy dochodach najniższych, zadowolonych jest oczywiście najmniej, potem odsetek ten rośnie, aby jednak znacznie się obniżyć przy dochodach średnich i wzrosnąć dopiero w grupie

pracowników o najlepszej sytuacji materialnej. Te wahania wynikają w dużej mierze z poczucia realizmu pracowników. W odpowiedzi na pytanie o najważniejsze dążenia życiowe tylko niespełna 43 proc. robotników i ponad 33 proc. kierowników wymieniło wśród celów głównych osiągnięcie wysokiej pozycji materialnej. Cel ten w grupie robotników znajduje się dopiero na 4 miejscu, a wśród kierowników — na 2. Dla robotników ważniejsze jest zachowanie zdrowia i sprawności, szczególnie rodzinne oraz zdobywanie mieszkania.

Generalnie rzecz biorąc, praca jest dla zdecydowanej większości przedmiotem życia, sposobem zarabiania na życie,

Surowcowe perturbacje

Ciąg dalszy ze str. 1

potrzeby odbiorców zostały zaspokojone, a zapasy uchroniły się przed postojami.

Nie zawsze jednak rozwiązanie jest tak proste. Np. w łódzkich Zakładach Skórnych „Skogar” nie było przerw produkcyjnych, ale niedostatek surowców wymusił zmianę rodzaju wytwarzanego tam ołowiu (głównie zimowego i sportowego), a to z kolei spowodowało niepełne wykorzystanie maszyn i urządzeń, np. agregatów wtryskowych, który zamiast na dwie, pracuje tylko na jedną zmianę.

W jeszcze trudniejszej sytuacji są zakłady chemiczne. Modyfikacje stosowanych w produkcji receptur często są niemożliwe, a jeśli nawet, to i tak ich przeprowadzenie wymaga czasu. Kilka miesięcy potrzebowały petrochemie w

Płocku i Gdańsku, aby uruchomić produkcję krajowych rozpuszczalników, zastępujących importowane ksyleny. Złagodziło to nieco kłopoty producentów farb i lakierów w III i IV kwartale ubr.

Rok ubiegły był trudny dla przemysłu chemicznego i lekkiego. Blisko połowa surowców podstawowych była uzależniona od importu. Ocena się, że dostawy surowców i materiałów były o 30 proc. mniejsze od pierwotnych zakładanych. W tej sytuacji manewry asortymentowe, poszukiwanie surowców substytucyjnych w kraju — to działania dobrane, łagodzące trudności, lecz nie eliminujące przyczyn ich występowania. Łatanie zapotrzebowanych „dziur” nie jest, niestety, metodą na ustabilizowanie nadal rozchylanego rynku surowcowo-materiałowego.

Gała telewizji ARD

O gładzie... sprzed roku

Spora śmiechu, ale i wiele komentarzy politycznych, wywalała gała pierwszego programu telewizji zachodniemiejskiej (ARD), która w sylwestrowy wieczór nadała noworoczne orędzie kanclerza Helmuta Kohla... z ubiegłego roku. Rzecznik rządu Friedrich Ost oświadczył wręcz, że pomyłka ARD jest skutkiem sabotażu politycznego. Zażądał od telewizji wytłumaczenia tej pomyłki, która nie mogła być tylko błędem technicznym.

Dyrektor programu ARD Rolf Seemann-Eggebert powiedział w wywiadzie radiowym, że wideokaseta z nagłówkami „przemówienie noworoczne” została umieszczona w aparaturze odtwarzają-

cej do automatycznego emitowania bezpośrednio po dniu 31 grudnia. Błąd odkryto i wyprawdzie jeszcze przed emisją, ale wówczas okazało się, że w sposób niewyjaśniony zniknęła kaseta z wiadomością przemówienia. ARD, przeprosiła za fatalną pomyłkę i miała wyemitować właściwe przemówienie kanclerza w czwartek wieczorem.

Gała telewizji, choć w żadnym wypadku nie zawiniona przez samego kanclerza, rozdrażniała bardzo członków jego gabinetu, którzy obawiali się, że taki incydent może mieć niekorzystny wpływ na sytuację chadeckiego kanclerza na 4 tygodnie przed wyborami powszechnymi w RFN.

Komunikat Ministerstwa Finansów

Ministerstwo Finansów informuje, że rozporządzeniem Rady Ministrów z 22 grudnia 1986 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie wyliczenia przeliczeń stawek podatków i opłat lokalnych oraz poboru świadczeń pieniężnych dotyczących nieruchomości w formie łącznego zobowiązania pieniężnego, z dniem 1 stycznia 1987 r. zostały podwyższone stawki podatku drogowego

Stawki te wynoszą od samochodów osobowych z silnikiem o pojemności skokowej do 900 cm³ włącznie — 450 zł. Powyżej 900 cm³ do 1300 cm³ włącznie — 1.750. Powyżej 1300 cm³ do 1500 cm³ włącznie — 2.250 zł. Powyżej 1500 cm³ do 1800 cm³ włącznie — 7.000 zł. od motocykli z silnikiem o pojemności skokowej do 50 cm³ włącznie — 450 zł, a powyżej 50 cm³ — 550 zł i od motorowerów o pojemności skokowej silnika do 50 cm³ — 250 zł.

Zmienne zostały również odpowiednie stawki od pozostałych środków transportowych. Wykaz wszystkich obowiązujących od 1 stycznia 1987 r. stawek podatku drogowego opublikowany został w Dzienniku Ustaw nr 43 z dnia 31 grudnia 1986 r.

Komitet ds. Radia i Telewizji informuje:

W związku z podwyższeniem z dniem 1 stycznia 1987 r. opłaty za używanie telewizora lub telewizora i radia Komitet ds. Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” wyjaśnia, że obywateli, którzy uiszcili opłatę z 1987 r. przed 31 grudnia 1986 r. w wysokości 450 zł kwartalnie nie będą pobierane dopłaty.

Sobotni dyżur reporterski

Jak w każdą sobotę, również i dziś, 3 STYCZNIA czynny będzie DYŻUR REPORTERSKI w redakcji „Gazety Współczesnej”. Nasi Czytelnicy będą mogli przedstawić swoje uwagi, spostrzeżenia, opinie i postulaty. Można zgłosić się osobiście do redakcji w godz. 9-14 (Białystok, ul. Wesołowskiego 1). Dział Łączności z Czytelnikami, pod kół nr 2, partii, lub porozumieć się telefonicznie: 211-18.

Dziś dyżuruje MARIA ROMANOWSKA

Reglamentacja w slyczniu

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje, że w 1987 roku utrzymywane jest reglamentowanie sprzedaży mięsa i jego przetworów oraz wyrobów czekoladowych. Wysokość norm zaopatrzenia na mięso i jego przetwory w sklepach prowadzących sprzedaż tych artykułów. W styczniu 1987 r. obowiązować będą następujące zasady sprzedaży reglamentowanej:

— towary podlegające sprzedaży reglamentowanej będą sprzedawane zgodnie z nominalnymi wydrukowanymi na kartach zaopatrzenia; — na odcinki „mięso wołowe i cielęce z kością” można nabywać również mięso mielone.

Kurczaki sprzedawane będą w systemie reglamentacji. Drobny duży (kury, kaczki, gęsi indyki) oraz podroby i klasy pozostały w wolnej sprzedaży; — na odcinki „wyroby czekoladowe 200 g” sprzedawane będą wyroby czekoladowe oraz czekoladopodobne (tabliczki czekoladopodobne, pełne, nadziewane i batony).

Na sposób uzyskiwania złota wpadli współcześni alchemicy z Zakładu Doświadczalnego Hutnictwa Miedzi w Legnicy, który od lat specjalizuje się w pozyskiwaniu cennych pierwiastków z su-

rowców odpadowych. Na złota odpadki trafił jednak nie w Legnicko-Głogowski Okręg Miedziowy, a w Warszawie.

Stołeczne Naukowo-Produkcyjne Centrum Półprzewodników „Unitra-Cemi” od dłuższego czasu borykało się z problemem magazynowania odpadów produkcyjnych i wybrakowanych elementów urządzeń elektronicznych, które zawierają niewielkie ilości złota. Dostęp do niego jest trudny, lecz fachowcy z Legnicy ciągu kilku miesięcy opracowali technologię odzysku cennego metalu i skonstruowali odpowiednią linię produkcyjną.

Umowę z „Unitra-Cemi” zawarto na pięć lat. Co roku zakład dostarczał w Legnicę będzie odzyskiwał około stu kilogramów kruszcza. (PAP)

Złoto z odpadów

Rowców odpadowych. Na złota odpadki trafił jednak nie w Legnicko-Głogowski Okręg Miedziowy, a w Warszawie.

Rodzenna tragedia

Tragicznie zakończyła się domowa awantura, wywołana przez pijanego mieszkańca wsi Witoszycze w woj. przemyskim. W pewnym momencie, podczas szamotaniny, został on ugodzony nożem w serce przez 18-letnią córkę. Cios okazał się śmiertelny. (PAP)

Nieścisne plany RPA

Pas startowy czy poligon atomowy?

Brityjski tygodnik „The Observer” poinformował, iż RPA planuje zbudować kosztów ok. 6 mln dolarów pas startowy na wyspie Marion znajdującej się na Oceanie Indyjskim, w połowie drogi między Przylądkiem Dobrej Nadziei a brzośkami Antarktydy, motywując to potrzebami związanymi z pobytem tam 25-osobowej załogi stacji naukowej i meteorologicznej. Dotychczas stacja ta była zaopatrywana przez przybywający dwukrotnie w ciągu roku statek. Pierwszy raz konsultacje techniczne w sprawie możliwości budowy pasa startowego zdolnego do przyjmowania samolotów typu Hercules sportowych typu Hercules

przeprowadzono dwa lata temu. Postanowienie, aby przystąpić do prac — pisze „Observer” — zapadło w grudniu ubr.

Tygodnik stwierdza, iż przebywający na wyspie Marion naukowcy, którym zakazano dyskusować o planach budowy lotniska, kwestionują zasadność przedstawianych przez władze RPA, obawiając się, że obsługa stacji może być wykorzystana jako ostoja dla operacji wojskowych-nuklearnych lub konwencjonalnych. Przypomina się, iż w tym właśnie regionie w 1979 amerykański satelita typu „Vela” wykrył błysk mający znamiona eksplozji jądrowej. Inter-

pretacjom natury tego zjawiska towarzyszyły rozległe spory, a także ewidentna działalność dezinformacyjna. W 1980 r. niezależne źródła potwierdziły jądrowy charakter wybuchu wraz z oceną jego mocy — ok. 4 kilotony. W większości opinii na ten temat wyrażano przypuszczenie, iż eksplozja dokonała RPA przy pomocy Izraela.

„Observer” pisze, iż w ciągu minionych 2 lat wyspa Marion odwiedziła oficjerowie sił zbrojnych RPA i Izraela. Dwa wojskowe izraelskie wchodziły też w skład grupy dokonującej pomiarów terenu przyszłego pasa startowego.

Emocje-klasika-współczesność

Ciąg dalszy ze str. 1

Repertuar będzie zresztą urozmaicony. Miłośnicy K. Muzy na pewno znajdą coś dla siebie bez trudu. Oto jedna z propozycji: „Boskie elaks” (czł. Lawrence Dane), film przenoszący nas do klubu aerobiku, gdzie poznajemy perypetie i kłopoty jego organizatorów. W rolach głównych Cynthia Dale, Richard Robiere, Stuart Stone i Laura Henry.

Inne to katastroficznie obraz produkcji angielskiej „Dotknięcie meduzy” w reżyserii Jacka Golda. Wśród gwiazd m.in. Richard Burton, Lino Ventura i Lee Remick. Śledzimy historię pisarza, którego mógł już od najmłodszych lat — posiadać się destrukcyjna. Na życzenie niszczy, pali, zabija...

Wśród pozycji także historia rodzimego literata i problemy współczesnej emigracji, jej smaku oraz... ceny jaką płaci się za ten wybór. Ceny czy ołarzy? Oto tematyka najnowszej filmu Mieczysława Waśkowskiego „Epizod Berlin West” z doskonałym — jak zwykle — Januszem Zakrzewskim, Barbarą Brylską i Ewą Szykulska w obsadzie aktorskiej.

W programie znalazły się też dwa filmy spod znaku powtórek, które na pewno raz jeszcze obejrzymy z przyjemnością: sensacyjna akcja i cud techniki w amerykańskim filmie „Błękitny grzmot” w reżyserii Johna Badham’a oraz nienajbardziej znana „Zagadka nieśmiertelności” obraz Tony Scotta z niezapomnianą rolą Catherine Deneuve.

A ponadto wspaniały, nowy film polski — Tomasz Zygadły „Dzieciństwo” z znakomitą kreacją Ewy Wiśniewskiej, której partnerują m.in. Dariusz Siatkowski, Jerzy Trela, Beata Polach i Henryk Bista. Polecamy także obraz Ryszarda Rydzewskiego „Menedżer”, osadzony w realiach współczesności i głośny dramat historyczny (czasem monarchii austro-węgierskiej) przed I wojną światową) produkcji węgierskiej „Pulkownik Redi” w reżyserii Istvára

Szabo, film obypany licznymi nagrodami: Nagroda Jury — MFF Cannes 1985, Festiwal Węgierskich Filmów Fabularnych Budapeszt 1985 — Grand Prix oraz nagrody za zdjęcia, scenariusz i dźwięk; ponadto nagroda państwowa RFN „Złota Taśma Filmowa” dla

I. Szabo oraz K. M. Brandauera i Armin Müller-Stahl.

Przy takim repertuarze filmowym nie może być miejsca na nudę. Nawet w zimowe wakacje.

TERESA ZANIEWSKA

Grand Prix dla Cz. Abratkiewicz

Ciąg dalszy ze str. 1

ność i różnorodność tematyczną zestawów „Pięta”, „Dzień, w którym wypłynęła ryba” i „Życie — niepewne jutro”. I nagrodę (30 tys. zł) zdobył Grzegorz i Tomasz Kłosowscy z Warszawy, II szczyt III — Jerzy Plotkowiak ze Szczecina. Ponadto przyznano nagrody specjalne (8 osób) i dyplomy honorowe Towarzystwa Przyjaciół Białowieży (5 osób). W sumie wyróżniono 110 prac. Jedynym nagrodzonym uczestnikiem z naszego regionu jest Janusz Kuprylanowicz z Białogostu (dyplom honorowy TPB).

Jury podkreśliło wysoki poziom merytoryczny i artystyczny nadesłanych prac. Wreczenie nagród i prezentacji plonu konkursu (na specjalnej wystawie) nastąpi w marcu br. Połączono to będzie z seminarium nt. fotografii przyrodniczej.

„Białowieżskie Konfrontacje” mają być powtórzone dwa-trzy lata. (baj)

Ankieta CBOS

Jak było przez 12 miesięcy

Półowa dorosłych Polek i Polaków — jak wynika z najnowszej ankiety Centrum Badań Opinii Społecznej — ocenia, że rok 1986 był raczej pomyślny dla ich spraw osobistych i rodzinnych. 42 proc. respondentów stwierdziło, że był to czas korzystny dla ich materialnych warunków życia. Co czwarty z ankietowanych uznał mijający rok za pomyślny dla kraju.

Tylko 14 proc. uznało, że przyniósł on pozytywne przemiany w świecie.

Zapytani o wydarzenia na świecie i w kraju, które w minionych miesiącach najbardziej uderzyły ich w pamięć, respondenci wymieniali przede wszystkim radziecko-amerykańskie spotkanie na szczycie w Reykjaviku, obrady X Zjazdu PZPR i Kongresu Polskich Odrodzonej Związków Zawodowych.

Za najważniejszą imprezę sportową uznano Mistrzostwa Świata w piłce nożnej.

Wśród ważnych wydarzeń wymieniano: sierpniową ustawę o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw, a także — w dalszej kolejności poprawę zaopatrzenia rynku i stabilizację życia politycznego.

Zapytani o to, co ich zdaniem było niekorzystne, respondenci wskazywali przede wszystkim na wzrost cen (co trzecia odpowiedź).

W odpowiedzi na pytanie o pomyślnie wydarzenia mijającego roku dla nich samych, respondenci mówili najczęściej o swym życiu osobistym w ogóle, o sukcesach w życiu, o korzystnych zmianach w ich własnej pracy zawodowej. Najwięcej niezadowolonych przysparzała natomiast kłopoty finansowe, trudna sytuacja materialna (28

proc. odpowiedzi), a w dalszej kolejności: kłopoty ze zdrowiem i z warunkami mieszkaniowymi.

Co czwarty z ankietowanych wyraził nadzieję, że 1987 rok będzie lepszy od minionego. Liczą oni przede wszystkim na polepszenie własnych warunków materialno-bytowych, na ewentualną podwyżkę płac, przeciwnie — trudności gospodarczych kraju, na stabilizację rynku i wzrost stopy życiowej społeczeństwa, a w odniesieniu do spraw świata — na pokojowe rozwiązywanie problemów, które przeżywa. (PAP)

Organy z... drewna

Okręg Suł w NRD nazwany jest niekiedy „Krajiną organów”. Znajduje się tam wiele bardzo cennych tego rodzaju instrumentów. Najstarsze są organy, zbudowane w latach 1587—1589. Ich dźwięk jest jedynym w swoim rodzaju: wszystkie 280 piszczałek wykonanych jest z drewna. Do rarytasów należą również organy „Jaskółcze gniazdo”, umieszczone wysoko nad samym sklepieniem wiejskiego kościołka. (PAP)

SPORT

Doniesienia agencyjne

HOKEJ NA LODZIE

Po zwycięstwie nad Polską (0:3) hokeiści CSRS zostali samodzielnymi liderami Mistrzostw Świata Juniorów do lat 20. CSRS w 5 meczach zdobyła 6 pkt i wyprzedza Szwecję, Kanadę i Finlandię po 7 pkt, USA — 6 pkt, ZSRR — 5 pkt, Szwajcarię i Polskę — po 0 pkt.

PLEBISCYT

Gunde Svana zwycięzca Pucharu Świata w biegach narciarskich wybrano w plebiscyście dziennikarzy najlepszym sportowcem roku 1986 w Szwecji.

Lekkoatleta William van Dijk oraz judoczek Ingrid Berghmans zostali najlepszymi sportowcami roku 1986 w Belgii.

SZACHY JUNIORÓW

W holenderskiej miejscowości Groningen dobiega końca Międzynarodowy turniej w szachu dla juniorów w szachu

chach. Złoty medal zdobył Wasilij Iwanow z Związku Radzieckiego, zaś o dalszej kolejności zdecydował dogrywka ostateczna. Partia turnieju pomiędzy J. Pickettem (Holandia) i K. Niinowem (Finnlandia). W przypadku remisu wicemistrzem Europy zostanie polski szachista Jacek Gdaniński, w przypadku zwycięstwa Holandii, naszymi zawodnikami będzie Szwajcaria (FIDE).

PIERWSZA BRAMKA W NOWYM ROKU

1 stycznia o godz. 12.14 Mateusz Jędrzejek w sparingowym meczu piłkarskim między pierwszoklasowymi zespołami Cracovii zdobył bramkę, która wielu uważa za pierwszą bramkę w Nowym Roku.

Okazało się jednak, że pierwsza bramka w tym dniu w rzeczywistości zdobył w meczu między zawodnikami I i II ligą, grającym w klubie B. KS „Motor”. (mł)

Zeby dzielić-trzeba zrobić

W dobie nagminnych budowlanych „poślizgów” wiadomość wydawała się nieco przesadzona: jest budowa, gdzie wszystko wykonuje się w terminie, nie ma przestoju, ludzie mogą dobrze zarobić. Zwrócenia wsiadłem do pociągu i znalazłem się w Łapach, w tamtejszych Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego, żeby przekonać się o tym naocznie.

BUDYNEK z tabliczką „Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, budowa Nr 26”. Kierownikiem ponad 50-osobowej grupy ludzi z firmy, kończącej ponad trzyletnią pracę przy wzniesieniu nowej hali remontowej ZNTK, jest Jan Ulatowski. Mówią o nim, że jak trzeba, to potrafi za „gaz” wywalić na zbitą twarz z roboty, ale również — że da ludziom solidnie zarobić.

W małym kantorku rozdzwonił się telefon. Kierownik wyjaśnia do słuchawki, że wypisał w magazynie toń farby i jutro „żuk” będzie ją wozili. — Sześć — wchodzi jeden z majstrów — w jakiej kolejności malować? J. Ulatowski prostuje wzrokiem zalecenia, wynikające z błędów producenta farby w oznakowaniu pojemników.

— To tak cały czas? — pytam. — Mamy teraz małe urwanie głowy — wyjaśnia mi rozmówca — bo przed zakończeniem całej inwestycji spieczętujemy nam się roboty. Niektórzy podwykonawcy nie zdążyli ze swymi robotami i musieliśmy na nich poczekać.

Dlatego teraz na budowie jest — zagłada do „kontrolki” — ponad 90 osób.

— Czy u mnie jest tak do brze? — zastanawia się kierownik. — No, chyba narzekać nie ma na co. Obiecaliśmy, że budowa będzie gotowa do końca roku i słowa dotrzymamy. Zanim nasza firma podpisała umowę z ZNTK — zastanawialiśmy się, ile nam będzie potrzebna ludzi, sprzętu... Inwestor zapewniał tylko stalowe konstrukcje, reszta należała do nas. Wiadomo, chociaż to budowa „rządowa”, to czasami mogły się zdarzyć jakieś materiały w spadku; czegoś nie do wiozła, coś się zablokowało. Wtedy jednak zawsze liczyliśmy się z tym, że zawsze trzeba znaleźć jakąś zastępczą robotę: sprzątanie dróg, malowanie, przygotowanie materiałów pod inny fragment obiektu.

— Kwestia też w ułożeniu

sobie zadań — dodaje brygadysta Tadeusz Iwanicki. Na przykład mamy gdzieś coś pokryć betonem, a tu akurat jedzie „gruszką”, która, okazuje się, ma ten beton wylać gdzie indziej, tylko nieco później. No to my ją „lapiemy”, wlewamy, przyklepie się, po co szuflować lopatą? A następny ładunek betonu zdąży się na czas zrobić.

Do sali jadalnej schodzą się na śniadanie ludzie z budowy. „Wiosłują” w miskach z pachnącą grochówką z mięsem. Przysiadam przy długim stole.

Tu każdy odpowiada za siebie. Jak bracie, nie chcesz się przepracować, to nie masz czego szukać! O, chociażby u Iwanickiego — już z dziesięciu pogonił takich, co lubili, żeby się za nich taplać w błocie, a przy wypłacie najgłośniej krzyżeli, żeby dzielić po równo. To wtedy im brygadysta mówił: — Kochanie, żeby dzielić, to trzeba zrobić!

Idziemy na plac budowy. Któryś z majstrów ustala, że należy załatwić więcej wiertarek, bo za kilka dni trzeba wierceć dziury pod drewniane kołki w ścianach, a i same

— Ludzie starają się — mówi kierownik Ulatowski, bo nie bez znaczenia jest to, że terminowa praca zaowocuje premiami. Każdy ma jakieś zawodowe ambicje. Skoro utrzymał się kilka lat w trudnych warunkach brygadysty, gdzie za nierobstwo idzie się na zieloną trawę, to pewnie pozostanie na dłużej. Zależy mu przy tym, aby wyniki były przez kogoś zauważane. Na pewno miło, gdy ktoś z dyrekcji, a często tu goszczą i sporo czasu spędzają na wędrowkach po budowie, pochwali za fachowość

— Ale takich honorowych jest wielu, jak chociażby Aleksander Dyko, Kazimierz Hejn czy Jan Malecki, którzy w budownictwie pracują już kilkadziesiąt lat. Znam tych ludzi i trochę szkoda, że kiedy rozpoczniemy w Łapach budowę miejskiej ciepłowni — nie będę ich miał wszystkich na miejscu. Bo wystartujemy w około 30 osób, a reszta rozpierzchnie się po innych budowach. Potem trudno ich ściągnąć z powrotem.

Wiem także — ciągnie szef, że tam, gdzie się znajduje, będą innym wszczepiać w krew pociąg do dobrej, zorganizowanej prawidłowo roboty. A że przy tym starać się będą, żeby przy wypłacie „długopis” był jak najdłuższy...

MICHAŁ PIEKAREK

może potem, zauważy i przy innych okazjach).

Poza tym wychodzą z założenia, że kadra, w 35 procent młodzie, nie może pozwolić sobie na „darcie nosa”, zawsze czegoś pożytecznego może nauczyć się od starszych. Niezależnie od tego, co robić, a ten mi mówi: — A może być to samo, tylko innym sposobem? — A czemu by nie? Jeśli z pożytkiem...

Bardzo ważne, aby umieć znaleźć wspólny język z zalogą, bo mogą być takie sytuacje, że trzeba na ołoboga, żeby w terminie „wejść” na następne zadanie, pracować w soboty i niedziele. Rzecz jasna — kwestia, „za ile?” jest do dogadania, ale też trzeba wiedzieć, czy można na kogoś

PS. Jak ocenia inwestor — białostockie „Przemysłowca” — wyrażała się z należytą do niej zadziornością: wszystkie należące do niej prace przy wzniesieniu nowej hali zostały wykonane solidnie i terminowo. Nawalili, niestety, niektórzy kooperanci i nie wszystko udało się do końca minionego roku zapisać na „ostatni guzik”, m.in. zamontować wszystkie przewidziane projektem suwnice czy wentylację. W styczniu jednak w nowej hali prowadzona będzie normalna działalność produkcyjna, a w miarę napływu brakujących urządzeń będą one montowane w „świeżym” jeszcze obiekcie. (mip)

Okulary ze Schwarzwald

Ułbienie zachodniemieckiej publiczności, bohaterowie serialu telewizyjnego „Klinika w Schwarzwaldzie”: siostra przełożona Gabi Dohm (L. 42) i syn ordynatora Sasza Hehn (L. 31) biorą udział w akcji zbiórki pieniędzy, okularów i szkieł optycznych dla dzieci z krajów rozwijających się, dotkniętych wadami wzroku. Organizatorzy spodziewają się, że dzięki zaangażowaniu dwójki aktorów uda im się zebrać do 10 tysięcy par okularów. Akcja jest już po kolejnej serii zdjęć do nowej części serialu, która będzie wyświetlana w drugim programie telewizji RPN od wiosny przyszłego roku.

Szpital Kirka Douglasa

Isur Danilowicz Demsky, znany pod filmowym pseudonimem Kirka Douglasa, obchodził ostatnio 70-letnie urodziny. Utrzymujący się w świetnej kondycji aktor postanowił uczcić okrągłą rocznicę ofiarowując 150 tys. dolarów na budowę szpitala-sanatorium dla starych aktorów w Calabasas w Kalifornii.

B.ta Madonna

Madonna (L. 27) — pop-idol nastolatków z całego świata, rozchodzi się po zaledwie 15 miesiącach małżeństwa z Seanem Pennem. Powód: Penn pije i bije, a poza tym piosenkarka zakochała się w innym — w niejakim Nicku Kemanie (L. 25), towarzyszącemu jej w tournée. Keman, znany między innymi z reklam bielizny męskiej, wzbudza w tej roli, jak się twierdzi, uznane wielu starszych dam. (PAI)



— „Zachętało się lalczek?” — „Kocham, wszystko, tylko nie do gazet!” — „Teraz się o tym myśli?”



Koński zaprzęg, to także uczestnik ruchu drogowego. — „Dmuchał, nie catuj!” — przekonywał opornego woźnicę st. sierż. MIKOŁAJ BAJGUZ. — „Co dmuchać, to cały dzień dmuchać” — spierał się woźnica. — „I co, zmienili kolor?” — „Jaki kolor, to takie same! Tylko oranżada, panie władzo!”

Służbowe procenty

Dmuchał, nie catuj

CHWILA narady. — Od czego zaczynamy? Może od tej budy przy Koperniku? Dobra, tylko zatrzymajmy się od tyłu, na Miynowej.

Czekamy. Przed nami, ok. 50 metrów znajduje się mały sklepik monopolowy, a właściwie mało znane przejście ukryte między plotami i starymi chatami. Zawodowcy kierowcy tu właśnie najczęściej stawiają swe samochody, aby „od tyłu” dostać się do sklepu. Wiadomo, trudno prowadzić, gdy kaczki meczą...

Upływa kilka minut i naraż... jest pierwsza ciężarówka. Wyskakuje kierowca, rozgląda się dookoła. Nie zauważa nas. Pojeżdża. Podjeżdżamy bliżej. Siłnik ciężarówki pracuje. Dzwoni ciśnie. Właściciel można wsiąść i odjechać. Decydujemy się za czekać na „spragnionego”. Za chwilę wraca. W ręku cztery piwka. Zaskoczenie. — „Panowie — zaczyna — ja tylko...”. Głos mu się rwie. Nie wie, co powiedzieć...

Ten dzień głęboko zapadnie w pamięć wielu zawodowców kierowcom. Od rana w całym województwie białostockim Wydział Ruchu Drogowego WUSW i RUSW wraz z Wydziałem Komunikacji UW przeprowadził kontrolę wykrywania samochodów służbowych. Wyniki budzą smutne refleksje. Niemal co chwilę przed każdym sklepem monopolowym, czy spożywczym, czy sprzedawcą piwa podjeżdżają służbowe auta. Z wiadomym celem — dokonają zakupu.

Niestety — pije się dużo i co gorsze — w godzinach pracy. Po zakupie wyjeżdżają czym się da: samochodem osobowym, wywrotką, furgonetką itp. A w karcie drogowej fikcyjny zapis lub w ogóle brak jakiegokolwiek wpisu.

Cóż, rozum nie pracuje, gdy w gardle sucho. Czy to się opłaca?

„Przednoworoczny” pośpiech udzielił się kierowcy śmieciarzy z białostockiego MPO, który kupował komińskie lalczki w supersamie przy ul. Upalnej, zapominając wypełnić kartę drogową; odwrótnie zeszła jak jego kolega nabywający piwko przy ul. Dolistowskiej. Ten wypełnił kartę na godzinę „do przodu”.

Właściwie nie ma co się dziwić kierowcom. Co tam karta drogową, gdy oczami wyobraźni widzą już aromatyczną piwną piankę. Przestania ona (tak jak kierowcy „Nysy” z Zakładu Budownictwa i Produkcji Materiałów Budowlanych WZSR w Augustowie) nie tylko zapisy w karcie drogowej (czysta jak liza), ale również wnętrza i stan techniczny pojazdu. Kontrolerzy nie okazali jednak zrozumienia dla stanu ducha prowadzącego — musieli wziąć do ręki zmłotkę i wysprzątać wnętrza pełne błota i kapsli.



Och, suszyło augustowian. Na drogę powrotną z Białego stoku zaopatrzili się w całą szkrynkę piwa. Dziwnie się czuli, gdy miast za butelkę piwa, chwycili musieli za szczotkę i posprzątać suą „Nysę”.

W tej całoniedwójce akcji skontrolowano ok. 90 samochodów służbowych. Sporządzone 35 raportów.

W akcji uczestniczyli — mówi Ireneusz Reuguł, inspektor wojewódzkiej Wydziału Komunikacji UW — jedynastu pracowników gospodarki samochodowej oraz pięciu kontrolerów z Wydziału Ruchu Drogowego. Będzie ona kontynuowana w przyszłości. Przewidujemy ostre sankcje, łącznie ze zmniejszeniem limitu paliwa dla instytucji, zaś w stosunku do dysponentów — wnioski do kolegium. Także zakłady pracy obligowane będą do wyciągania konsekwencji służbowych wobec kierowców i dysponentów (oczywiście, łącznie z konsekwencjami finansowymi).

Na zakończenie powtórzmy ponownie. — Czy to się opłaca?

Tekst i fot.: ANATOL CHOMICZ

Dzień dobry - trudny roku

Na niespełna dwa tygodnie przed pożegnaniem starego i powitaniem nowego roku III Plenum KC PZPR podjęło sprawy fundamentalne dla bytu narodowego Polaków zarówno w najbliższej przyszłości, jak i w horyzoncie czasowym sięgającym przyszłego wieku. Fundamentalne — ponieważ stan gospodarki każdego skądinąd kraju ma znaczenie decydujące o jego kondycji.

NAJWIĘKSZE pomiędzy zjazdami forum partii, rozszerzone o licznych zaproszonych gości, dokonało tu ostrej wibacji, nie ograniczając się do tematyki ściśle ekonomicznej, ponieważ, jak to lapidarnie ujął i sekretarz KC, gen. Wojciech Jaruzelski w końcowym przemówieniu „w istocie była problematyką gospodarki narodowej, jest ściśle związana ze stanem świadomości społecznej, z nastrojami, z rozszerzeniem porozumienia, narodowego”.

W tymże wystąpieniu zawarta została najkrótsza i najprostsza konstatacja, dotycząca miejsca, w którym jesteśmy wszyscy na przełomie lat 1986-1987: „Reforma gospodarcza daje realną szansę poprawy życia, mechanizm jej nie działają jednak same. Uruchomić je i wykorzystać muszą ludzie”.

Jest wielu ludzi partyjnych i bezpartyjnych, działających na różnych szczeblach kierowniczych oraz „szeregowców” reformy, którzy już dowiedli, że rozumieją i umieją spełnić ten wymóg. Pod ich to głównie adresem skierowane zostały z trybunu III Plenum KC PZPR słowa podziękowania za rzetelną pracę zawodową i społeczną aktywistów.

Są przecież również wśród nas „hamulcowi” — przeciwnicy ekonomicznej i politycznej reformy. Niektórzy z nich, nie mający, którym jeszcze nie udało się katastroficznie ocenić sytuacji, a głównym zmartwieniem pozostało, że nie można go wycofać, przy pomocy łez i kłótni.

KRZYSZTOF STRZELECKI

Konkurs na plakat z II Kongresem PRON

Rada Krajowa Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego i Krajowa Agencja Wydawnicza, przy współudziale Rad Wojewódzkich PRON, ogłosiły konkurs o wartości na plakat związany z wyznaczonym na maj 1987 r. II Kongresem Ruchu. Głównym celem konkursu jest uzyskanie plakatów o wysokich walorach ideowych i artystycznych, ukazujących udział PRON w życiu kraju, popularyzujących idee odrodzenia i porozumienia narodowego oraz program PRON.

Na konkurs można zgłaszać projekty graficzne i fotograficzne, przy uwzględnieniu, że technika reprodukcji będzie się odbywać metodą offsetową. Format nadawczy pracy: B-2 (do reprodukcji w formacie B-1), maksimum sześć kolorów (wykluczone farby fluoru), całość naklejona na sztywnym podłożu.

Prace opatrzone godłem wraz z załączoną kopertą zawierającą imię, nazwisko i dokładny adres twórcy wraz z oświadczeniem, iż projekt jest jego osobistym dziełem i wszelkie prawa autorskie należą wyłącznie do niego.

Organizatorzy przewidują w obu etapach wprowadzenie dodatkowych nagród fundawnych i zakup prac, urządzenie ekspozycji i wydanie druków w różnych formach wydawniczych. (h)

nałży do 20 stycznia 1987 r. przesłać pod adresem: Oddział Krajowej Agencji Wydawniczej, Białystok, ul. Pedagogiczna 12, „a” (tel. 28-567) lub Rady Wojewódzkiej PRON: Białystok, ul. Mickiewicza 3/5 (tel. 41-96-45 i 41-96-26); Łomża, ul. Nowa 2 (tel. 41-97); Suwałki, ul. Leńska 11 (tel. 31-04), gdzie można uzyskać bliższą informację szczegółową związane z treścią hasła jakie należy umieścić na projekcie plakatu.

Konkurs przebiegać będzie w dwu etapach. Pierwszy — rozstrzygnięty zostanie do 31 stycznia 1987 r. w poszczególnych oddziałach KAW przy współudziale RW PRON. Autor najlepszej pracy uzyska nagrodę w wysokości 30 tys. zł. Do drugiego etapu zostaną zakwalifikowane prace nagrodzone w oddziałach KAW. Przewidziano nagrody: pierwsza — 50 tys. zł, druga — 30 tys. zł, dwie III — po 20 tys. zł.

Ważniejsze są dzieci inteligencji. A na przykład z pomiarów przeprowadzonych na Siskau wynika, że wśród najlepszych uczniów lokują się dzieci górników. Daje to sumpt do rozważań z jednej strony o tym, jaki wpływ na nasz wzrost mają nawyki żywieniowe, z drugiej zaś przyzwyczajanie do ciężkiej, często fizycznej pracy już od młodości. Czy można mówić o jakimś średnim wzroście Polaka?



Choinka w doniczce

Po bardzo cennej akcji „Choinka w doniczce”, rozdzwoniły się redakcyjne telefony z prośbą o podanie sposobu pielęgnacji drzewek, aby jak najdłużej i najpiękniej rosły w warunkach domowych. Spełniamy prośbę Czytelników i podajemy kilka praktycznych wskazówek.

Podstawową sprawą przy uprawie doniczkowej drzewek iglastych, jest odpowiednia ziemia. Najlepszą jest mieszanina ziemi liściastej z wierzusową oraz bardzo drobnym piaskiem. Taka mieszanka stanowi najlepszą podłoże dla rozwoju roślin.

Przy produkcji sadzonek w doniczkach szkółkarz stara się o wytworzenie obfitego, ale drobnego systemu korzeniowego, gdyż w małym naczyniu nie ma miejsca na duże korzenie. Z tej samej przyczyny wskazane jest częste przesadzanie rośliny z jednej do drugiej doniczki.

Przesadzając, ostrożnie wyjmujemy roślinę, aby nie uszkodzić systemu korzeniowego. Wykaszalane korzenie palimy obcinając, a zostawiamy wszystkie drobne. Przed przesadzaniem należy roślinę mocno podlać, aby bryła ziemi nie rozpadała się. Nie zalujemy też wody po osadzeniu drzewka w nowej doniczce, większej od poprzedniej o kilka centymetrów.

W dalszej pielęgnacji bardziej wskazane jest spryskiwanie drzewka, niż podlewanie ziemi. Wilgotne powietrze sprzyja wzrostowi roślin iglastych. W okresie letnim wskazane jest wynieść drzewko na działkę lub do ogródka. Polecamy miejsce zacienione, gdyż rośliny iglaste nie lubią zbyt wysokich temperatur.

Zdarza się często, że rosnące w doniczce świerki mają słabo rozwinięte pędy boczne. Aby pobudzić ich wzrost

prycinamy pęd wierzchołkowy — przewodni. Spowoduje to zagęszczenie gałązek. Jeżeli drzewko ma tendencję do skrzywienia się, należy je na jakiś czas przywiązać do palika.

Rośliny w doniczkach możemy też przycinać do dowolnej formy.

OGRODNIK

W niezbitym radnym naszymi spóźniali zapewne Nowy Rok także dysponentka „Zuka” (własność — Białostockie Przedsiębiorstwo Robot Inżynierskich), która wpadła na pomysł uzupełnienia świątecznego zapasu jeszcze przed godziną pierwszą w sklepie „Pewexu” przy ul. Podlesnej. Co prawda przyznajemy, że 10 butelek wódki ciężko nośić, ale żeby tak od razu „Zukiem” i to służbowym...

tyłkan ostatecznie zakończył badanie próby o anulowaniu małżeństwa skierowanej z wnioskiem negatywnym. Tak więc dla Kościoła katolickiego go małżeństwo to trwa na dal i jest prawomocne.

Świadek dojrzałości Karoliny z Mon co

Księżniczka Karolina z Monaco nie musi już więcej biegać do psychologów w celu uzyskania zaświadczenia, że w czasie nieudanego małżeństwa z Filipem Junotem była niedojrzała psychicznie. Zaświadczenia nie pomagają.



BOŻENA KOWALOWA — POWIEŚCI POLITYCZNE LIONA FEUCHTWANGERA. Wydawnictwo Lubelskie 1986, nakład 3 000 egz., str. 255, cena 300 zł.

RYSZARD PANASIK — HEGEL I MARKS. STUDIA I SZKICE. Wydawnictwo Lubelskie 1986, nakład 3 000 egz., str. 191, cena 100 zł.

EDWARD GALEWSKI — CZYNNIKI POWODZENIA WE WSPÓŁCZESNEJ WALCE. Wydawnictwo MON 1986, nakład 3 000 egz., str. 131, cena 100 zł.

WACŁAW KROL — POLSKIE SKRZYDŁA NAD FRANCJĄ. Książka i Wiedza 1986, nakład 30 000 egz., str. 252, cena 100 zł.

MARIA JOZEFACKA — LOTNIA. Wydawnictwo Lubelskie 1986, nakład 5 000 egz., str. 212, cena 220 zł.

Powiesć dla młodzieży.

JOZEF MORTON — APPASIO. NATA. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1986, nakład 50 000 egz., str. 236-349, cena 1/2 — 500 zł.

BORYS JARANIEW — W DRÓDZE DO RAJU. Książka i Wiedza 1986, nakład 20 000 egz., str. 290, cena 200 zł.

BOLESŁAW TABORSKI — CIŚNIA. Wydawnictwo Literackie 1986, nakład 2 000 egz., str. 68, cena 50 zł.

EDWARD KOLBUS — NA UWIEZI. Wydawnictwo Literackie 1986, nakład 2 000 egz., str. 68, cena 50 zł.

JOZEF BARAN — AUTOR: AUTOR: ROMANOWY Z IZDUMY. PŁORA I PALETY. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1986, nakład 10 000 egz., str. 228, cena 210 zł. (zet)

NIEDAWNO w Londynie najpiękniejsza Polka, panna Renata Fajla z wyżyn swoich około 180 cm wzrostu spogladala na nowo wybraną Miss Swiata, z ciepłych zamorskich krajów, mierzącą ledwo 164 cm. Okazuje się bowiem, że kartkowa polska młodzież rośnie jak na dróżdżach! Co dziwnie jest to, że trzy centymetry to jest tempo, jakiego nie notuje się w innych krajach europejskich. Do Skan-

dynawów wprawdzie nam jeszcze daleko, ściśle biorąc sześć do ośmiu centymetrów, to są w ogóle najniższe Europejczy. Na wielu innych mieszkańców naszego kontynentu możemy wskazać spogladając... z góry.

Polak nie tylko zresztą różnie, Polak także szcuplej. Łatwiej o tym pisać teraz, gdy krągłości, brzuski i fałdy skryły się pod festonką. Ale fakt pozostaje fakt: Polak jest szczuplejszy od swoich najbliższych sąsiadów: Niemców i Czechów, ale także i Węgrów na przykład. Rośnięmy wskazać nieled nakolno. Szybkie w miastach, wolniej na wsiach. I tak jest

i Norwegi nie obserwuje się zróżnicowania wzrostu w zależności od zarobków. Tam, jak powiada antropolog, wszyscy mają jednakową szansę zrealizowania swojego potencjału genetycznego. Do na przystość wzrostu ma wpływ i to co na talerzu, i higiena, i opieka lekarska, i obciążenie pracą, i możliwość uprawiania sportu wreszcie.

Gdyby polskie dzieci miały codzienny swobodny dostęp do wszelkiego rodzaju urządzeń sportowych: basenu kortu, boiska, rosnący praw łopodnie jeszcze szczybel. W każdym razie z rozmaitych badań przeprowadzonych u nas w kraju wynika, że w swojej grupie wiekowej

Każdy antropolog zżyma się na takie określenie. Powiedzą mi więc raczej, że skoro połowa Polek nie przekracza 156,7 cm wzrostu, a tylko 5 proc. kobiet polskich ma powyżej 166,9 cm i tyleż poniżej 150,1 cm, to taka wydumana statystyczna niewiasta mierzy sobie około 153—160 cm. Podobny zabieg można zastosować w odniesieniu do mężczyzn: zaledwie 5 proc. Polaków ma wzrost powyżej 182,1 a tyle samo poniżej 162,7 cm. Średni wzrost mężczyzny wynosi więc około 173 cm. Na ogół syn patrzy w góry na ojca, a córka na matkę. Odwrótnie zdarza się nieszczęśliwie rzadko.

JAN SKALNY

Partyni muszą przodować

Gmina AUGUSTÓW jest gospodarną i zasobną. Produkuje się tu rocznie około 12,5 mln litrów mleka. Szesćset hektarów tytoniowych upraw przynosi sporo dochodów. Co drugi rolnik ma ciągnik. Przeciętne gospodarstwo liczy ponad 10 hektarów.

Czyny społeczne, podejmowane przez mieszkańców, pozwalają na zwiększenie planowych zadań. Remontuje się rocznie szesnaste kilometrów dróg. Budowane są remizy strażackie, sklepy i poczekalnie na przystankach PKS.

Augustowska organizacja partyni ma sporo powodów do satysfakcji. W gminie działają dwadzieścia POP, skupiających 246 członków i kandydatów partii. W minionej kadencji przyjęto w poczet kandydatów 36 osób. Skreślono trzech członków partii. Wieksość POP pracuje dziś aktywnie niż dawniej. Wiadomo, że o autorzytacie i sile partii w środowisku decyduje aktywność wszystkich jej członków. Partyni musi przodować.

W augustowskiej gminie jest sporo zaangażowanych działaczy, dobrych gospodarzy, cieszących się autorytetem w środowisku. Jest też wiele działaczek. Pracuje 29 kół gospodyń wiejskich. Kobiecy stanowią trzecią część członków ZPPR i 18 proc. radnych. Pięć spośród nich sekretarzkuje w POP.

Jedną z nich — Janina Bartosiewicz z Topilówki jest radną GRN, członkinią Prezydium RG PRON, I sekretarzem POP w swojej wsi, przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich. Jednocześnie rolniczką, prowadzącą z mężem i synem — następcą, 11-hektarowe gospodarstwo. Mieszkańcy Topilówki są aktywni. W czynne społeczne wyremontowali szkołę i uprządkowali plac. Największym zamierzeniem jest jednak budowa remizy strażackiej, wraz ze świetlicą i salą widowiskową. Również członkinie KGW będą miały w niej pomieszczenia na swoją działalność. Koło jest preżnię i liczne, należy do niego sześćdziesiąt kobiet. Urządzą one kursy racjonalnego żywienia, kroju i zycia.

Do POP w Topilówce należą obecnie dziesięciu członków i dwóch kandydatów. W czasie minionych dwóch lat do partii przyjęto czterech towarzyszy: trzech nauczycieli i jednego rolnika.

— Organizacja partyni nie może być zamknięta, istnieje tylko dla siebie, musi być organizacją dla ludzi — po-

wiedziała J. Bartosiewicz. — O rosnącym zaufaniu do partii świadczy fakt, że coraz częściej przychodzą bezpartyjni, i to nie zawsze ze skargą, ale często też po prostu po poradę. Wrażliwość i otwartość na sprawy ludzkie możemy to zaufanie pogłębić.

Najwięcej — aż ośmiu kandydatów — przyjęto do POP przy Gminnej Spółdzielni w Augustowie. Zastępa to przede wszystkim prezesa GS — Mariana Drozdowskiego i sekretarza POP — Józefa Grąjewskiego. Dobrze przebiega tu szkolenie ideologiczne. Do organizacji partyni należy 37 osób. W ubiegłym roku pracownicy GS ułożyli w czynie społecznym — z inicjatywy POP — płytki chodnikowe przy biurowcu.

Rozbudowę szeregów partyniowych dużo uwagi poświęca POP w Netele-Folwarku. Kieruje organizacją sekretarz Jan Ordowski. W ubr. do partii przyjęto m.in. siostrę Stanisławę Ziarko wzorowego rolnika. Odbudowa się tu sporo ołtarzy zebrań partyniowych.

Bezpartyjni mieszkańcy Netele przegladają się działaciami partii nie stoją z boku. Coraz więcej z nich wstępuje do ZPPR, wchodzi się do realizacji inicjatywanych przez partię działań.

W 1986 roku wspólnym wysiłkiem, w czynne społeczne wybudowali poczekalnię na przystanku PKS. W budowie jest sklep spożywczo-przemysłowy. W przyszłym roku będzie on przekazany do użytku (obecnie gotowy jest tzw. stan surowy).

Z inicjatyw członków partii w Grabowie (sekretarz Alfka Gołubek) otwarto Punkt Sprzedaży Pomocniczej. Wyremontowano — poszerzono i utwardzono tutejsze drogę lokalną, prowadzącą do szosy Rutki-Janówka. Mieszkańcy Grabowa ubiegają się o całodobowe połączenie telefoniczne.

Wyłączając z rolników składają się POP w Janówce, wsi odległej o 12 km od Augustowa. Jest ich dziewięciu. Z inicjatyw członków partii wybudowano stację paliw. Obecnie rolnicy z Janówki i okolicznych wsi zaopatrują się tu w olej napędowy. Również w ubiegłym roku w bazie miejscowego Zakładu Usług Warsztatowych SKR otwarta została stacja diagnostyczna pojazdów samochodowych, co stanowi duże udogodnienie dla tamtejszych zamieszkańców.

Organizacja partyni podejmuje zadania osadzone w środowiskowych realiach, mieszkaniowych potrzebach i możliwościach.

JAN CIELUSZECKI

Z życia ITSK

Dokonania i zamierzenia

W Puńsku odbyła się doroczna konferencja nauczycieli narodowości litewskiej, przygotowana przez ZG ITSK.

Podczas konferencji J. Powajis wygłosił referat poświęcony 80-leciu powstania organizacji oświatowej i opiekuńczej „Zibury” (Światło), działającej na Suwalszczyźnie w latach 1906–1940. J. S. Foroniewicz zapoznał z działalnością drukarni sejmowej (1906–1915), w której wydawano periodyki „Saltinis” (Źródło), „Vadoras” (Przewodnik), „Spindulys” (Promień), rocznik „Ziburio Kalendarius” (Światło) — Kalendarz, a także jednorazowe: książki, książeczki, broszury, pocztówki. Były wydawane tu popularnonaukowe książeczki i bajki dla dzieci. Szeroka działalność wydawnicza sejmowej drukarni w dużym stop-

niu przyczyniła się do pobudzenia świadomości narodowej i kulturalnej Polaków i Litwinów, zarówno w Polsce jak i na Litwie. Referaty uzupełniła wystawa, obrazująca część dorobku drukarni sejmowej (pisma, kalendarze, książki).

W dyskusji mówiono o wprowadzeniu nauczania języka litewskiego w szkołach sejmowych, Lumbach, Klewach i Ogródnikach; konieczności udzielenia większej pomocy uczniom LO w Puńsku (zapewnienia dodatkowych zajęć itp.), zwłaszcza dla tych, którzy przyszli tu ze szkół i językiem wykładowym polskim i z nauką takich przedmiotów jak fizyka, chemia, z przyswojeniem pewnych terminów, mają kłopoty.

W. MALINOWSKA

Na razie grzeje wieś o lepszym węglu

W ojewódzkiej Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej w Łomży poinformowało nas, że od piątku, 2 stycznia, aż do odwołania wstrzymane zostały dostawy ciepłej wody. Za jej brak wyplacony zostanie ekwiwalent.

Z bliższych wyjaśnień wynika, że przyczyną wstrzymania dostaw ciepłej wody jest zła jakość opału. Jego kaloryczność waha się od ponad

5 tys. kalorii do... 2,6 tys. Do starczy węgla charakterystyka się także wysoka zawartością popiołów. Zapasy opału w łomżyńskiej ciepłowni (10 tys. ton) powinny wystarczyć do 10 lutego, jednakże dopiero dostawy wysokokalorycznego węgla mogą zagwarantować ciepłą wodę w krakach. WPEC zapewniono, że nadejdą one w przyszłym tygodniu.

Na taką sytuację złożyły się także zakłócenia w dostawach energii elektrycznej i odcięcie mieszkań wraz z nadejściem pierwszej fali ostrzeżeń mroźnych.

Dodajmy też, że nadal notuje się wysokie straty ciepła w efekcie nienależytego uszczelnienia okien.

Do spraw ciepłownictwa wrócimy w najbliższym tygodniu. (tjb)

Muzea i wystawy

Muzea

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywego Kola 1 — czynne w sobotę w godz. 10–18, w niedzielę 10–17. Wystawa stała: Bursztyn z dorzecza Narwi i Łódzkiej. Wystawa czasowa: Łomża w świetle wykopalisk.

W W. ŁOMŻYNSKIM. Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny codziennie w wyjątkiem poniedziałków i dni



Restauracja „Albatros” przy ul. Armii Czerwonej w Augustowie.
Fot. JAN CIELUSZECKI

Strażacy ostrzegają!

Do 17 grudnia ubr. w woj. suwalskim zanotowano 495 pożarów. Spowodowały one straty w wysokości 175 mln zł. Najbardziej niebezpieczny jest fakt, że w ogniu śmierć poniosło dwanaście osób.

Głównymi przyczynami powstawania pożarów są nieostrożność osób dorosłych oraz niesprawne urządzenia elektryczne i oświetlenia. W ostatnim okresie niepokojąco wzrosła ilość pożarów mieszkań, wynikłych z powodu niewłaściwej eksploatacji bądź wadliwie skonstruowanych urządzeń zasilanych energią elektryczną. Np. w Augustowie wada telewizora kolorowego „Rubin 714” była przyczyną pożaru mieszkania, w wyniku którego właściciel poniósł straty w wysokości 400 tys. zł. Zima natomiast zwiększa się ilość pożarów powstałych od niesprawnych lub niewłaściwie eksploatowanych dodatkowych urządzeń grzewczych. Komenda Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Suwałkach apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności. (m)

W. MALINOWSKA

Nowa linia — ZKM

Od poniedziałku (5 stycznia) Zakład Komunikacji Miejskiej w Łomży uruchamia nową linię autobusową „13”. Trasa przebiegać będzie od ul. Reymonta ulicami: Gwardii Ludowej, Szosy Zambrskiej, Armii Czerwonej, Wojska Polskiego do Fabryki Dymów i z powrotem. Autobusy kursować będą co pół godziny, w szczyty — co 15 minut. Dzięki temu odciążą zostanie częściowo linia „10”.

(tjb)

poświętanych w godz. 9–16, w soboty i niedziele 10–17.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — czynne codziennie w godz. 9–18. Wystawy: Monografia K. Kłucka, uprawa roli, stajania mazowiecko-podlaskie, muzeum weterinarii, polskie tradycje zielarstwa, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, pszczelarstwo, garncarstwo, piecownictwo, obróbka drewna. Galeria rzeźb z dzieł r. ludowego g. Jana Ślusarczyka. Wystawa czasowa: „Warsztat Wilejskiego Fotografii” (reprodukcje z Muzeum Okręgowe w Białymstoku).

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie w wyjątkiem poniedziałków i dni poświętanych w godz. 9–18. Wystawy stałe: socjologiczna historia, twórczość A. Wierzyńskiego. Wystawa czasowa: Malarsstwo polskie XIX i XX wieku.

Muzeum im. M. Konopnickiej ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie w godz. 9–18.

WYSTAWY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny codziennie, w wyjątkiem poniedziałków i dni poświętanych w godz. 10–18, w soboty i niedziele 12.30–18. Wystawa pokonkursowa: Najlepsze dzieła plastyczne roku 1986.

W SUWAŁKACH

Galeria BWA, ul. Kościuszki 81 — czynna w sobotę i niedzielę w godz. 9–18. Wystawa stała: Jasz — Photo.

(an)

Marnotrawni synowie powrócili

W październiku pisaliśmy, że — i czas czerwcowego trójmeczu lekkoatletycznego juniorów Polska — Australia — RFN (gospodarz) w czasie powrotu do kraju odłączyło się w Monachium od ekipy polskiej czterech zawodników: Marek Mazur (Zorza Łomża) — oszczepnik, Jacek Marlicki (Start Łódź) — sprinter oraz dwaj płotkarze Tomasz Nagórka (AZS Łódź) i Dariusz Janczewicz (MKS Gdańsk). Czterej młodzi ludzie, dwaj pierwsi — po 16. pozostał po 19 lat, za namową „dobrych wujków” oraz zauroczeni możliwościami treningowymi i firmami sponsorującymi lekkoatletów postanowili pozostać w RFN.

O tym co przeżyliśmy w RFN opowiedział nam po powrocie Marek Mazur, co znalazł odwierdzenie w obszernej relacji zatytułowanej „Wróciłem”. Przypomnijmy tylko, iż szybko się okazało, że nie tak wyobrażali sobie oni dalszą edukację sportową.

(Lef)

Przez 12 miesięcy ze sportowcami Łomży i Suwałk

Od kilku dni mamy nowy rok. Spodziewamy się, że przyniesie nam sporo radości i miłych chwil. Mamy na to takie sportowe Łomży i Suwałk, dla których minione 12 miesięcy były „Wróciłem”. Przypomnijmy tylko, iż szybko się okazało, że nie tak wyobrażali sobie oni dalszą edukację sportową.

Syczeń. Kolarze przejeżdżali ekeglo PRIM rozpoczął rok od mocnego uderzenia. Po serii dobrych wyników zakwalifikował się do reprezentacji Polski na mistrzostwach świata w Niesztzie start w Lembeek pod Brukselą nie przyniósł im sukcesów. 24 miejsce Jana Wójcika w gronie seniorów oraz 18 Wiesława Małyckiego nie usatysfakcjonowały ekeglo kibiców.

Luty. Pierwsze medale mistrzostw Polski Sienięgi po niegodnym przegranej z reprezentacją PRIM oraz Ewa Borkowska (Niegodnie Głębokie), która aż czterokrotnie stawała na podium XIII OSM w trywiarstwie wziętym w Zakopanem.

Marzec. Do grona medalistów dołączył zabił ekeglo Mazur, który w Jarosławiu zdobył tytuł wicemistrza Polski juniorów w biegu drużynowym. Roman Morgaś i Bernard Kwiecień (oba MKZ Mikolajki) zwyciężyli w mistrzostwach Polski juniorów w trywiarstwie w Łęku Łódzkim.

Kwiecień. Dariusz Pakin (Mazur) zwyciężył w mistrzostwach Polski w zapasach w stylu wolnym. Pingponistów ŁKS Łomża zajęły w II lidze drugie miejsce.

Maj. Ten miesiąc był naprawdę udany. W mistrzostwach mistrzostwach — Polski bokserzy Mazur Marek Krukowski i Marek Ciborowski zdobyli złoty medal. W imprezie tej samej rangi, ale wśród zapasników identyczne krańki: wywalczył Marek Sienięgi i Krzysztof Just (oba Naręw Łomża). Kolejne medale przyniósł w XIII OSM szpadzista Zorzy oraz zapasnik Warmi Grąjewo i Naręw.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władysław Zorzyński zespół awansował do II ligi.

Czerwiec. Wszyscy kibice z nadzieją przed telewizorami. Wiadomo, ruszył piłkarski Mundial. Ale sympatyczny futbol z Łomży i Suwałk nie miał szans na sukces. III lidze. Niesztzie, w decydującym meczu Mazur przegrał z Hutnikiem Warszawa 1:2. Władys

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI w Białymstoku, ul. Włókniennicza 4 ogłasza I PRZETARG NIEOGRA NICZONY w dniu 16 stycznia 1987 r. o godz. 10 na sprzedaż

- samochodu Nysa, rok produkcji 1976, nr fabryczny 170809, nr silnika 395095,
- cena wywoławcza - 260.000 zł.

Wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy MOSiR do godz. 9 w dniu przetargu.

Przetarg drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Samochód można oglądać w przeddzień i w dniu przetargu od godz. 8 w warsztacie przy ul. Jurowieckiej (obok hali sportowej Jagiellonii).

k 6653-1

rozne

Potrzebna pomoc do dziecka (od lekarza). Tel. 41-08-56 (po godz. 16).

PŁE benzynowa - sprzedam. Monopolowa 2/8 (po 16). g 6813-1

GITARE wyższej klasy z owalnym gryfem i pudłem rezonansowym, wzmacniacz „Regent” do

Wyrzuci głębokiego współzucia Kol. mgr. inż. arch. ANTONIEWI MAKAREWICZOWI z powodu zgonu

Ojca

Zarząd i pracownicy SPIU „Inwestprojekt” w Białymstoku.

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. TERESIE DOBROGOWSKIEJ z powodu zgonu

Ojca

dyrektora, Rada Pracownicza, POP, Związek Zawodowy oraz kolekcjonerzy i koledzy Białostockich Zakładów Garbarskich w Białymstoku.

Wyrzuci szeregowego współzucia

ZDZISŁAWOWI DROZDOWSKIEMU I RODZINIE z powodu zgonu

Ojca

dyrektora, Związek Zawodowy i współpracownicy Wojewódzkiego Kolumny Transportu Sanitarnego w Białymstoku.

Wyrzuci głębokiego współzucia

Kol. inż. TADESZOWI GORTATOWI z powodu zgonu

Ojca

dyrektora, Związek Zawodowy i współpracownicy Wojewódzkiego Kolumny Transportu Sanitarnego w Białymstoku.

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. inż. TADESZOWI GORTATOWI z powodu zgonu

Ojca

dyrektora, Związek Zawodowy i współpracownicy Wojewódzkiego Kolumny Transportu Sanitarnego w Białymstoku.

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. inż. TADESZOWI GORTATOWI z powodu zgonu

Ojca

dyrektora, Związek Zawodowy i współpracownicy Wojewódzkiego Kolumny Transportu Sanitarnego w Białymstoku.

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. inż. TADESZOWI GORTATOWI z powodu zgonu

Ojca

dyrektora, Związek Zawodowy i współpracownicy Wojewódzkiego Kolumny Transportu Sanitarnego w Białymstoku.

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. inż. TADESZOWI GORTATOWI z powodu zgonu

Ojca

dyrektora, Związek Zawodowy i współpracownicy Wojewódzkiego Kolumny Transportu Sanitarnego w Białymstoku.

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. inż. TADESZOWI GORTATOWI z powodu zgonu

Ojca

dyrektora, Związek Zawodowy i współpracownicy Wojewódzkiego Kolumny Transportu Sanitarnego w Białymstoku.

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. inż. TADESZOWI GORTATOWI z powodu zgonu

Ojca

dyrektora, Związek Zawodowy i współpracownicy Wojewódzkiego Kolumny Transportu Sanitarnego w Białymstoku.

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. inż. TADESZOWI GORTATOWI z powodu zgonu

Ojca

dyrektora, Związek Zawodowy i współpracownicy Wojewódzkiego Kolumny Transportu Sanitarnego w Białymstoku.

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. inż. TADESZOWI GORTATOWI z powodu zgonu

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY SPOŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ w Łomży, ul. Konstytucji 3 Maja, tel. 42-38 u r u c h a m i a

GIEŁDĘ MATERIAŁOWĄ

w dniach 19-31 stycznia 1987 r.

w następujących branżach:

ogólnobudowlana

samochodowa

elektryczna

sanitarna

wodno-kanalizacyjna

chemiczna

Ponadto ogłasza PRZETARG NIEOGRA NICZONY na sprzedaż:

- Koparko-spycharka „Bialorus” BH 025 nr fabr. 2542, rok prod. 1978

- ładowarka UN-50 nr fabr. 2020, rok prod. 1978

- samochód Star A-29 ciężarowy (Diesel) nr fabr. 59248, rok prod. 1976.

Przetarg środków trwałych odbędzie się w dniu 19 stycznia 1987 r. na terenie bazy ZBR SM.

Przetarg pierwszy o godz. 9, drugi o godz. 11.

Przy przetargu środków trwałych wadium w wysokości 10 proc. wartości należy wpłacić do kasy ZBR SM najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

W giełdzie materiałowej jak i w przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa gospodarki społecznej i osoby fizyczne.

Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6646-1

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. ELŻBIECIE ANDRUSZKIEWICZ z powodu tragicznej śmierci

Męża

dyrektora, Związek Zawodowy i współpracownicy WBP, ZO SBP w Białymstoku.

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. KRYSZTOFIE SIEMAK z powodu śmierci

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. KRYSZTOFIE SIEMAK z powodu śmierci

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. KRYSZTOFIE SIEMAK z powodu śmierci

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. KRYSZTOFIE SIEMAK z powodu śmierci

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. KRYSZTOFIE SIEMAK z powodu śmierci

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. KRYSZTOFIE SIEMAK z powodu śmierci

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. KRYSZTOFIE SIEMAK z powodu śmierci

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. KRYSZTOFIE SIEMAK z powodu śmierci

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. KRYSZTOFIE SIEMAK z powodu śmierci

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. KRYSZTOFIE SIEMAK z powodu śmierci

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. KRYSZTOFIE SIEMAK z powodu śmierci

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. KRYSZTOFIE SIEMAK z powodu śmierci

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. KRYSZTOFIE SIEMAK z powodu śmierci

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. KRYSZTOFIE SIEMAK z powodu śmierci

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. KRYSZTOFIE SIEMAK z powodu śmierci

ZAKŁAD ELEKTROTECHNIKI MOTORYZACYJNEJ FSO „POLMO” w Elku, ul. Bema 2

zatrudni natychmiast

do nowotworzonego Biura Konstrukcyjnego pracowników z wyższym wykształceniem o kierunku j/n:

1. inżynierów mechaników

2. inżynierów elektroników

3. inżynierów elektrotechników

4. inżyniera chemika

Zakład zapewnia:

- dowóz własnym środkiem transportu z terenu miasta Elk

- wynagrodzenie miesięczne w wysokości ok. 25.000 zł

- wypocznik w Zakładowym Ośrodku Sportu i Rekreacji oraz na wczasach w atrakcyjnych miejscowościach turystycznych.

Informacji udziela Dział Służb Pracowniczych ZEM Elk, ul. Bema 2, tel. 32-41 wewn. 304.

k 6531-1

KOMUNIKAT PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPLOATACJI ULIC I MOSTÓW w Białymstoku

przypomina inwestorom i wykonawcom zainteresowanym prowadzeniem robót w pasie ulicznym w 1987 r., że zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 24 stycznia 1986 r. (Dz. U. Nr 6 poz. 33 z dnia 1.III.1986 r.) oraz z Instrukcją Prezydenta Miasta Białegostoku z dnia 9 lipca 1986 r., wnioski o wydanie zezwolenia na zajęcie odcinka pasa ulicznego należy składać do PEUM z co najmniej 6-miesięcznym wyprzedzeniem.

Potrzebne do wniosku załączniki określa w/w Rozporządzenie (§4).

Samowolne zajęcie pasa drogowego podlega karze pieniężnej w wysokości dziesięciokrotnie wyższej od ryczałtowanej opłaty.

Zajęcie pasa ulicznego z powodu wykonywania napraw awaryjnych nie wymaga zezwolenia, jednak zajmujący winien w trybie natychmiastowym poinformować Dział Wykonawstwa i Eksploatacji PEUM (tel. 751-652) o prowadzonych robotach w celu ustalenia warunków zajęcia i opłat.

k 6635-00

Rejon Energetyczny Łomża informuje odbiorców o przerwach w dostawie prądu z powodu remontu urządzeń energetycznych w następujących ulicach:

- Burzyn, Szostak, Rutkowski, Zankiewo, Makowskie, Wądołowo-Konieczne, Sieburzyn, Wierchowo, Sambory, Ruś w dniach 1-11.1987 r. w godz. 8-18.

K 21-1

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. JANUSZOWI BORYSOWI z powodu śmierci

Ojca

dyrektora, POP, Związek Zawodowy i pracownicy PGKIM w Sokółce.

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. TADESZOWI BUGAJNEMU z powodu zgonu

Ojca

Zarząd i pracownicy SPK „Białostocka” w Białymstoku.

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. TADESZOWI BUGAJNEMU z powodu zgonu

Ojca

Zarząd i pracownicy SPK „Białostocka” w Białymstoku.

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. TADESZOWI BUGAJNEMU z powodu zgonu

Ojca

Zarząd i pracownicy SPK „Białostocka” w Białymstoku.

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. TADESZOWI BUGAJNEMU z powodu zgonu

Ojca

Zarząd i pracownicy SPK „Białostocka” w Białymstoku.

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. TADESZOWI BUGAJNEMU z powodu zgonu

Ojca

Zarząd i pracownicy SPK „Białostocka” w Białymstoku.

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. TADESZOWI BUGAJNEMU z powodu zgonu

Ojca

Zarząd i pracownicy SPK „Białostocka” w Białymstoku.

Wyrzuci głębokiego i szeregowego współzucia

Kol. TADESZOWI BUGAJNEMU z powodu zgonu

Ojca

Zarząd i pracownicy SPK „Białostocka” w Białymstoku.

KOMUNIKAT URZĄD WOJEWÓDZKI w Łomży WYDZIAŁ PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO, URBANISTYKI, ARCHITEKTURY I NADZORU BUDOWLANEGO z a w i a d a m i a , że

na wniosek Zakładu Projektowania Przedsiębiorstwa Elektryfikacji i Technicznej Obsługi Rolnictwa „EL-TOR” w Białymstoku zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie uzyskania decyzji o zatwierdzeniu planu realizacyjnego oraz pozwolenia na przebudowę linii średniego napięcia 15 kV i linii niskiego napięcia bez zmiany istniejącej trasy w miejscowościach: Gostkowo, Mianowo, gmina Andrzejewo, Świerże Kończone, Świerże Zielone, Świerże Leśne, Leśniewo, Nienaloty, Borki, Zareby, Kościelne, Skłody Stachy, Skłody Piotrowice, Skłody Średnie, Złotaria Nowa, Złotaria Stara, Kosuty, gmina Zareby Kościelne.

W związku z powyższym informuje się, iż plan realizacyjny ww. linii energetycznych znajduje się w Urzędzie Wojewódzkim w Łomży przy ulicy Nowej 2, pokój 218, gdzie można zapoznać się w ciągu 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia z jego rozwiązaniami technicznymi oraz ewentualnie zgłosić uwagi i propozycje innych rozwiązań.

Po tym okresie zostanie wydana inwestorowi decyzja zatwierdzająca plan i udzielająca pozwolenia na budowę ww. inwestycji zgodnie z art. 21, 28, 29 ustawy z dnia 24 października 1974 r. - Prawo budowlane (Dz. U. nr 38 poz. 229) oraz § 18 rozporządzenia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 20 lutego 1975 r. (Dz. U. nr 8, poz. 48 z późniejszymi zmianami).

k 6645-1

KOMUNIKAT WOJEWÓDZKI ŁOMŻYŃSKI z a w i a d a m i a , że

Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Łomży przystąpiło do aktualizacji planu przestrzennego zagospodarowania gminy Wiza.

W pracach nad projektem aktualizowanego planu uczestniczyć powołana przez Naczelnika Gminy Komisja Planu Miejscowego, pod przewodnictwem Ob. Tadeusza Modzelewskiego.

Zainteresowane organa administracji państwowej, jednostki organizacyjne i społeczne oraz osoby fizyczne mogą zgłaszać wnioski i uwagi dotyczące zagospodarowania obszaru gminy pod adresem Urzędu Gminy w Wizie lub Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego w Łomży, ul. Nowa 2, do 28 lutego 1987 roku.

k 6647-1

Kolegium Rejonowe ds. spraw Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Białegostoku prawomocnym orzeczeniem z dnia 15.10.1986 r. na podst. art. 98 § 1 pkt 1 i 2 kw w zw. z art. 31 § 1 kw ukarało ob. Sławomira Białostockiego, s. Jana, ur. 28.02.1956 r., zam. w Białymstoku przy ul. Krzywoszyńskiego 22 m. 12 - karę zastępczą grzywny w wys. 25.000 zł z zamianą w razie nieuwzględnienia w terminie na 30 dni arestu zastępczego oraz karę dodatkową podania orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości w „Gazecie Współczesnej” na koszt ukaranego za to, że w dn. 30.07.1986 r. około godz. 19.40 będąc właścicielem samochodu osobowego marki Fiat 126p nr rej. DXX 0857 dopuścił do kierowania nim osobę będącą w stanie nietrzeźwym nie mającą uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

K 6647-1

Kolegium Rejonowe ds. spraw Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Białegostoku prawomocnym orzeczeniem z dnia 15.10.1986 r. na podst. art. 98 § 1 pkt 1 i 2 kw w zw. z art. 31 § 1 kw ukarało ob. Sławomira Białostockiego, s. Jana, ur. 28.02.1956 r., zam. w Białymstoku przy ul. Krzywoszyńskiego 22 m. 12 - karę zastępczą grzywny w wys. 25.000 zł z zamianą w razie nieuwzględnienia w terminie na 30 dni arestu zastępczego oraz karę dodatkową podania orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości w „Gazecie Współczesnej” na koszt ukaranego za to, że w dn. 30.07.1986 r. około godz. 19.40 będąc właścicielem samochodu osobowego marki Fiat 126p nr rej. DXX 0857 dopuścił do kierowania nim osobę będącą w stanie nietrzeźwym nie mającą uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

K 6647-1

Kolegium Rejonowe ds. spraw Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Białegostoku prawomocnym orzeczeniem z dnia 15.10.1986 r. na podst. art. 98 § 1 pkt 1 i 2 kw w zw. z art. 31 § 1 kw ukarało ob. Sławomira Białostockiego, s. Jana, ur. 28.02.1956 r., zam. w Białymstoku przy ul. Krzywoszyńskiego 22 m. 12 - karę zastępczą grzywny w wys. 25.000 zł z zamianą w razie nieuwzględnienia w terminie na 30 dni arestu zastępczego oraz karę dodatkową podania orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości w „Gazecie Współczesnej” na koszt ukaranego za to, że w dn. 30.07.1986 r. około godz. 19.40 będąc właścicielem samochodu osobowego marki Fiat 126p nr rej. DXX 0857 dopuścił do kierowania nim osobę będącą w stanie nietrzeźwym nie mającą uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

K 6647-1

Kolegium Rejonowe ds. spraw Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Białegostoku prawomocnym orzeczeniem z dnia 15.10.1986 r. na podst. art. 98 § 1 pkt 1 i 2 kw w zw. z art. 31 § 1 kw ukarało ob. Sławomira Białostockiego, s. Jana, ur. 28.02.1956 r., zam. w Białymstoku przy ul. Krzywoszyńskiego 22 m. 12 - karę zastępczą grzywny w wys. 25.000 zł z zamianą w razie nieuwzględnienia w terminie na 30 dni arestu zastępczego oraz karę dodatkową podania orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości w „Gazecie Współczesnej” na koszt ukaranego za to, że w dn. 30.07.1986 r. około godz. 19.40 będąc właścicielem samochodu osobowego marki Fiat 126p nr rej. DXX 0857 dopuścił do kierowania nim osobę będącą w stanie nietrzeźwym nie mającą uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

K 6647-1

Kolegium Rejonowe ds. spraw Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Białegostoku prawomocnym orzeczeniem z dnia 15.10.1986 r. na podst. art. 98 § 1 pkt 1 i 2 kw w zw. z art. 31 § 1 kw ukarało ob. Sławomira Białostockiego, s. Jana, ur. 28.02.1956 r., zam. w Białymstoku przy ul. Krzywoszyńskiego 22 m. 12 - karę zastępczą grzywny w wys. 25.000 zł z zamianą w razie nieuwzględnienia w terminie na 30 dni arestu zastępczego oraz karę dodatkową podania orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości w „Gazecie Współczesnej” na koszt ukaranego za to, że w dn. 30.07.1986 r. około godz. 19.40 będąc właścicielem samochodu osobowego marki Fiat 126p nr rej. DXX 0857 dopuścił do kierowania nim osobę będącą w stanie nietrzeźwym nie mającą uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

K 6647-1

Kolegium Rejonowe ds. spraw Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Białegostoku prawomocnym orzeczeniem z dnia 15.10.1986 r. na podst. art. 98 § 1 pkt 1 i 2 kw w zw. z art. 31 § 1 kw ukarało ob. Sławomira Białostockiego, s. Jana, ur. 28.02.1956 r., zam. w Białymstoku przy ul. Krzywoszyńskiego 22 m. 12 - karę zastępczą grzywny w wys. 25.000 zł z zamianą w razie nieuwzględnienia w terminie na 30 dni arestu zastępczego oraz karę dodatkową podania orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości w „Gazecie Współczesnej” na koszt ukaranego za to, że w dn. 30.07.1986 r. około godz. 19.40 będąc właścicielem samochodu osobowego marki Fiat 126p nr rej. DXX 0857 dopuścił do kierowania nim osobę będącą w stanie nietrzeźwym nie mają

0 uśmiech i radość dziecka

Rośnie ilość darów,
ciorność nie słabnie

A w terenie... zasypało?

— Żadne dziecko nie może pozostać bez prezentu choinkowego — twierdzą liczni ofiarodawcy. Wśród nich uczniowie, ale i emeryci, załogi dużych zakładów pracy i małych spółdzielni, w miastach, miasteczkach i wioskach.

W całym województwie zbiorów darów rzeczowych i pieniężnych zajmują się 52 zarządy ogniw Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Różna jest aktywność tych ogniw, nie ma jednak ołtarzy ofiarodawców. W samym Białymstoku zebrano już 600 tys. zł. A przecież to nie koniec działań. Zbiórka darów trwać będzie do 10 stycznia br. Nie chcemy wyprzedzać, ale — jak nas poinformowało w Zarządzie Miejskim PKPS — niektórzy ofiarodawcy pozbywają się różnych części odzieży w stanie bardzo sfałszowanym, nierzadko, nie nadającym się nawet do uprania. Tak przecież nie można postępować. Przecież

schłodność i czystość może być także cechą obszarów ubóstwa. — Niech będzie polatane oby było całe i czyste — mawiali niegdyś nasi skrzętni i oszczędni, dziadkowie i babcie.

A oto nasi kolejni ofiarodawcy: MIKOŁAJ BUCHOWICKI i LEŚLAW KOBYLIŃSKI po 1 tys. zł, MIECYSŁAW KWIATKOWSKI — 5 tys., koło TPD przy zloku nr 5 — 2 tys. zł, a zloku dzielnicy nr 1 — 1,7 tys., Koło Branżowe Szkół Wyższych przy Stowarzyszeniu Księgowych — 7650 zł, Szkoła Podstawowa w Dojlach Górnych — 1,5 tys., zloku dzielnicy nr 6 — 1350 zł, samorząd uczniowski ze Szkoły Podstawowej w Gródku — 4 tys.

21. Podlaskie Zakłady Spożywcze — 10 tys., Międzywojewódzka Usługowa Spółdzielnia Inwalidów — 10 tys., Rejonowy Cech Rzemiosł Różnych — 5 tys., Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego — 13433 zł, Spółdzielnia Rzemieślnicza-Budowlano-Remontowa — 15 tys., Wojewódzki Zakład Weterynaryjny — 10 tys., Rejon Dróg Publicznych — 10 tys., Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne — 10 tys., PKP Locomotywownia Pozaklasowa — 800 zł, Budowlana Spółdzielnia Pracy — 3 tys., Komitet Opiekunów przy zloku dzielnicy nr 19 — 9 tys., Locomotywownia Pozaklasowa PKP w Białymstoku — 334 tys. zł, Fabryka Przyrządów i Ichystów Zakład nr 1 — 10 tys., ZPW im. dyr. Sierżana — 20 tys., Białostockie Przedsiębiorstwo Produkcji Łośnej „Las” Zakład Białystok — 4088 zł, Przychodnia Techniczna nr 12 — 2,8 tys., Białostocki Kombinat Budowlany — 20 tys. zł, Biuro Usług Polimino-Zagraniczne „WIENPOL” — 10 tys. zł.

Idea dorocznej akcji PKPS i „GW” „O uśmiech i radość dziecka” nie znajduje, jak dotąd spodziewanego, pozytywnego odzewu na terenie województwa. Otrzymałmy sygnały z Bielska Podlaskiego, Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego wpłaciło — 10 tys., a Wytwórnia Urządzeń Komunalnych „Prosko” — 1830 zł. Pracownicy Punktu PCK w Czarnej Białostockiej zebrali i przekazali 2,8 tys. zł. W Hajnowce zanotowano wpłaty w wysokości 3,5 tys. zł zaś w Młokach wpłynęło ogółem 8 tys. zł. Czy oznacza to, że inne zakłady oraz ich załogi nie dowiedziały się o tej akcji czy też po prostu ognia PKPS nie potrafili dotrzeć wszędzie tam, gdzie powinni?

Akcja jeszcze trwa. Dary rzeczowe przyjmowane będą do 10 stycznia. Nadal czynny będzie w Białymstoku w DT „NOWY” punkt przyjmowania darów rzeczowych. Wszystkie konta jednostek terenowych PKPS otworzone są dla wpłat na ten cel. Przynajmniej konta Zarządu Miejskiego PKPS: I OM, NBP Białystok, nr 5021-3421-132 Konto Zarządu Wojewódzkiego PKPS: II OM, NBP Białystok, nr 5021-3317-132. (m-l)

Noworoczny
bal na lodzie

Z pierwszą w nowym roku imprezą rekreacyjną wystąpił Ognisko TKKF „Zachęta” w Białymstoku. Wraz z SM „Zachęta” i SP nr 22 urządziła na szkolnym lodowisku przy ul. Konopnickiej 3 „Noworoczny bal na lodzie”. Zabawa rozpoczęła się już jutro, w niedzielę 4 bm. o godz. 11.

W programie balu gry i konkursy, m.in. slalom hokejowy, jazda na łyżwach do przodu i tyłu, rzuty do celu, wyścigi rodziców i dzieci na sankach, lepienie śnieżnych figur i wiele niespodzianek. Na zwycięzców czekają nagrody. (dk)

Fot. ANATOL CHOMICZ



★ Na drogach bez wypadków ★ Potrącenie na torach w Sokółce ★ Blisko milion zł strat w trzech pożarach ★ Bandycki napad w mieszkaniu przy ul. Stromej.

Zegaliśmy stary rok i witaliśmy nowy, jak kaže tradycja uroczystość — przy białym stole, wznosząc toasty i bawiąc się na balach sylwestrowych, a jeszcze częściej na prywatkach, w gronie rodziny, przyjaciół i znajomych, zupełnie kameralnie. Świątobliwymi spokojnie, w pogodnym, serdecznym nastroju. Nie zanotowano w kronikach milicyjnych poważniejszych burd czy awantur, choć przecież alkohol popłynął w tym czasie szeroka struga. Nie było też pobić, włamań czy kradzieży (poza wyjątkowymi, drobnymi faktami). Na drogach nie zanotowano poważniejszych wypadków — ruch był zresztą niewielki, również ze względu na trudne warunki jazdy. Nie obeszło się jednak

W sylwestra
i Nowy Rok

bez kilku dramatycznych zdarzeń. * Oto w dzień sylwestrowy poważny w skutkach wypadek zdarzył się około godz. 18 w pobliżu przejazdu kolejowego na ul. Białostockiej w Sokółce. Spacujące na torach (prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym) 27-letniego mężczyznę potrądziła nadjeżdżająca lokomotywa. W stanie bardzo ciężkim został on umieszczony w sokólskim szpitalu.

lo się to od zwarcia instalacji elektrycznej w podgrzewaczu wody. Z kolej przy ul. kard. Wyszyńskiego w jednej z piwnic bloku nr 19 z nie wyjaśnionych przyczyn spłonęły różne przedmioty i powstały wartości ok. 50 tys. zł.

W Nowy Rok straż pożarna musiała wyjechać do akcji ganiąc już przed godz. 5 rano, bowiem w Bolesławie w gminie Bielsk Podlaski w zabudowaniach



Szef WUSW, plk Sylwester Rogalewski wręcza akt wpis do „Księgi zasłużonych” ptk. Aleksandrowi Lebedzińskiemu

W Księdze Zasłużonych

W Sali Tradycji Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Białymstoku odbyła się ostatnio uroczystość wpisania 10 osób do „Księgi zasłużonych funkcjonalistów SB i MO województwa białostockiego”. W obecności kierownictwa partyjno-służbowego WUSW do Księgi zostali wpisani: ptk. plk. Aleksander Lebedziński, Aleksander Choćko i Tadeusz Słupak, mjr mjr Wiktor Bzewicz, Stanisław Han- czy, kpt. Paweł Bożuk, st. chor. Mikolaj Gierasiński, chor. Tadeusz Romanowicz, st. sierż. Edward Krywicz i pracownik cywilny WUSW — Helena Kowalewska.

— Zasłużenie to na szczególne wyróżnienie — powiedział szef WUSW, plk Sylwester Rogalewski — swoją aktywną postawą, zaangażowaną i rzetelną służbą. Jesteście wzorem dla młodych funkcjonariuszy, a jednocześnie reprezentantami prawa wobec społeczeństwa. To zo-

bowiaćcie was do jeszcze efektywniejszej pracy. Wszyscy wyróżnieni otrzymali z rąk szefa WUSW akty wpis do „Księgi zasłużonych”. — W zasadzie nie musimy pana przedstawiać, czytelnikom — zwracamy się do jednego z wyróżnionych, ptk. Aleksandra Choćko — naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego WUSW: — Wielu białostoczanom jest pan znany. — To specyfika mojej służ-

by spowodowała, że spotykam się często ze społeczeństwem, zarówno jako funkcjonariusz ruchu drogowego jak i radny WBN, a także działacz PZMot. W organach MO pracuję od 1954 r., a od 25 lat związany jestem z ruchem drogowym. Pochodzę z Białostoczyni.

Jeśli chodzi o aktualną sytuację w ruchu drogowym w naszym województwie to można mówić o względnej stabilizacji, z wyjątkiem Białegostoku, gdzie odnotowuje się duży wzrost ilości wypad-

ków drogowych. Myślę jednak, że szerzej o tych sprawach będziemy mogli porozmawiać przy innej okazji. Tymczasem wszystkim kierownikom życzę w 1987 roku szerokiej drogi! (bis)

Fot. WIESŁAW SKIEPKO

Forum
menażerów

Działacze Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa w Białymstoku podsumowali swą roczną działalność. Prezes Leon Rakonowicz i sekretarz Eugeniusz Kisielski przedstawili dotychczasowe osiągnięcia, podkreślając znaczącą rolę TNOiK w procesie doskonalenia organizacji i zarządzania. Należał do niego dyrektor biura Zarządu Oddziału Towarzystwa — Zdzisław Nazar omówił kierunki pracy w 1987 r. i poinformował o powołaniu Ośrodka Postępu Organizacyjnego.

Dyskutowali postawiali szerszą edukację, szczególnie w dziedzinie ekonomicznej i prawnej, dotyczącej sfery zarządzania. Postanowili reaktywować „Klub Dyrektora”, umożliwić wyjazdowe kierownicze doświadczenia. Zakończono też potrzebę szkolenia w zakresie BHP.

Milnym akcentem było uhonorowanie przodujących działaczy opartej na literaturze współczesnej. Ma to być też być też bardzo wspólnym, w którym przygotowania każdej nowej sztuki została uzupełniona warsztatowymi zajęciami aktorów. Organizatorzy czekają na zgłoszenia studentów i starszych nauczycieli (uczucie) i pracujących.

Pierwsze spotkanie członków i absolwentów nowej grupy odbędzie się 5 stycznia (niedziela) o godz. 17 w siedzibie klubu. (olp)

zmianą kierownictwa — wyznaczenia Witolda Poskrobko, od wczoraj już był szef „Horteksu”.

Następnym „obwinionym”, tropionym na zlecenie czytelników, jawi się zatem Wydział Handlu UM, który zgodę na wyłączenie Zakładu wydał, nie

Interwencja
NA GORĄCO

„Hortex” zawiódł klientów!

— Dlaczego właśnie w sylwestra? — to pytanie zadało nam co najmniej kilkudziesięciu czytelników, zbulwersowanych faktem wyłączenia tego dnia placówki handlowej „Horteksu”.

Gdyby chociaż był jakiś komunikat w prasie, to ciast staralibyśmy się kupić wcześniej! — mówił Barbara Sadownik i prosi o wyjaśnienie powodów, dla których „Hortex” zamyka — jawne zlekceważono klientów.

O Zakładzie Gastronomicznym i Handlu Detalicznym „Hortex” dotychczas nie było wiadomo, że w tym dniu przestaje działać. Długość dobiegła, przede wszystkim zaś chwalebne jako wyrobów. Nie stę, ostatni dzień minął nie bez oku i nie był na reputację firmy. Sala sprzedażowa oraz obłosa konsumpcyjna 31 grudnia były nieczynne. Zamknięto je bez uprzedzenia klientów.

Zasiegając informacji, ustaliśmy: — Zgodę na wyłączenie Zakładu otrzymaliśmy z Wydziału Handlu Urzędu Miejskiego jeszcze 17 grudnia. Nie była to więc przypadkowa i nie zaplanowana przerwa w pracy, lecz wyznaczona na ostatni dzień roku inwentaryzacja zdawczo-odbiorcza, przeprowadzana w związku ze

Stefani O. zapaliły się drewniana stodoła a następnie chlew. Powstała strata szacuje się na około 300 tys. zł. Pożar spowodował prawdopodobnie 16-letni chłopak.

W sylwestrowy wieczór około godz. 21 — według późniejszej relacji poszkodowanej, 54-letniej kobiety — do jej mieszkania przy ul. Stromej wszedł nieznajomy mężczyzna, który zażądał od niej pieniędzy. Kiedy się sprzeciwiała, obezwładnił ją, a następnie przeskoczył mieszkanie i zabrał biżuterię wartości blisko 100 tys. zł.

* Odnotujmy również włamanie do prywatnego kiosku owocowo-warzywnego przy Al. 1 Maja. Złodziej po wybiegu zabrał znajdującą się tam owoc wartości około 20 tys. zł. na szkodę Józefa W. Było to jednak w nocy z 30 na 31 grudnia.

W sprawie wszystkich przestępstw zdarzeń prowadzone są milicyjne dochodzenia bądź też postępowania wyjaśniające. (x)

SPORT

Marnotrawni synowie
powrócili

W październiku pisaliśmy, że „czas czworoletniego trojmezu lekkoatletycznego juniorów Polska — Australia — RFN (gospodarz) w czasie powrotu do kraju odłączyło się w Monachium od ekipy polskiej czterech zawodników: Marek Mazur (Zorza Łomża) — oszczepnik, Jacek Marlicki (Start Łódź) — sprinter oraz dwóch pikarce: Tomasz Narocka (AZS Łódź) i Dariusz Janczewicz (MKS Gdańsk).

Cztery młodzi ludzie, dwaj pierwsi — po 16, pozostali po 19 lat, za namową „dobrych wujków” oraz zautorenici możliwościami treningowymi i firmami sponsorującymi lekkoatletów postanowili pozostać w RFN.

O tym co przeżyli w RFN opowiedział nam po powrocie Marek Mazur, co znajduje odzwierciedlenie w obszernej relacji zatytułowanej „Wróciłem”. Przypomniły tylko, iż szybko się okazało, że nie tak wyobrażali sobie oni dalszą edukację sportową

Szybko pozostawieni zostali w Monachium bez opieki i możliwości treningu. Pierwsi zgłosili się do Ambasady Polskiej w Kolonii Marek Mazur i Dariusz Janczewicz. Umożliwiło im to powrót do kraju. Nieco później śladami Mazura Janczewicza podążyli Marlicki i Narocka.

Sportowcy Białegostoku
w kalejdoskopie wydarzeń
Anno Domini '86

Choć z kilku dni mamy już nowy 1987 r., to z pewnością wiemy, że 1986 r. był dla nas niezwykle owocnym i wspaniałym. W tym roku w wielu wydarzeniach sportowych, w których reprezentanci Białegostoku wzięli udział, osiągnęli sukcesy. W 1986 r. rozpoczął się dobrze. Białostoccy goście najlepszego zloku kraju. Na meczach w hali przy ul. Jurajewskiej zwyciężyli i zdobyli mistrzostwo Polski seniorów. W gronie triumfatorów znalazła się symbolizująca przodujących działaczy opartej na literaturze współczesnej. Ma to być też być też bardzo wspólnym, w którym przygotowania każdej nowej sztuki została uzupełniona warsztatowymi zajęciami aktorów. Organizatorzy czekają na zgłoszenia studentów i starszych nauczycieli (uczucie) i pracujących.

Pierwsze spotkanie członków i absolwentów nowej grupy odbędzie się 5 stycznia (niedziela) o godz. 17 w siedzibie klubu. (olp)

zmianą kierownictwa — wyznaczenia Witolda Poskrobko, od wczoraj już był szef „Horteksu”.

Następnym „obwinionym”, tropionym na zlecenie czytelników, jawi się zatem Wydział Handlu UM, który zgodę na wyłączenie Zakładu wydał, nie

licząc się z faktem, iż zwycięzcy białostocczanie właśnie w „Horteksu” szukają noworocznych tortów.

Kierownictwa Wydziału — Mirosława Zimnoch — sygnalizującą zgodę, nie zastaliśmy — przebywa na urlopie. Na pytanie, dlaczego wyłączenie „Horteksu” nie ujęto w informatorze o pracy handlu i gastronomii w okresie przedświątecznym, usłyszeliśmy odpowiedź, że informator ów sporządzono „przed 17 grudnia”.

Przeglądając listy kandydatów wój. białostockiego otrzymaliśmy kilka protestów od sympatyków żeńskiej siatkówki. A jest ich na Białostocczyźnie sporo. Przypomnieli o ambicie walce białostockiej AZS o wjeście do II ligi i dobrej postawie w rozgrywkach tej klasy. Spotniając słuszne postulaty — listę kandydatów wój. białostockiego uzupełniamy o Elżbietę Nowik (AZS Białystok) — siatkówkę, członkini kadry uniwersyteckiej AZS.

Z datą od widowni, oświadczył, że w tym roku nie będzie w rozgrywkach startował w roku ubiegłym reprezentant białostockiego Aeroklubu. Przypomnieli nam o tym zastępca kierownictwa Aeroklubu Białostockiego dr wychowania i propagandy instruktor lotnictwa Ryszard Ożarówski.

Najcenniejsze sukcesy w roku 1986 odnotował Roman Golubowski (Aeroklub Białystok) — modelarstwo, wicemistrz Polski w klasie modeli szybowcowych, członek kadry narodowej (Ewa Skorupska — Aeroklub Białystok) — spadochroniarstwo, wicemistrz Polski w wieloosobowym spadochronowym, członkini kadry narodowej; Stanisław Skibiński (Aeroklub Białystok) — modelarstwo, wicemistrz Polski w klasie modeli szybowców z napędem gumowym.

Kupony z dopiskiem na kopercie „Plebiscyt” należy nadsyłać pod adresem: „Gazeta Współczesna”, 15-050 Białystok, ul. Wesołowskiego 15.

Co nam jeszcze przyniosł 1986 r. A wicemistrzem Polski w wyścigach motorowodniaków Waldemara Podgórnego w wyścigach motorowodniaków w Puciołce Świąta i wicemistrzem Polski kajakarstwa Włodzisław Wasilewski (Puciołka), medale krajowych mistrzostw reprezentantów Aeroklubu Białostockiego, a w 1986 r. 17-letniej Alicji Zawadzkiej (Puciołka), która wywalczyła tytuł mistrzyni Polski w kulturystyce.

W maju interesowała nas XIII OSM w sportach lodowych, 12 z nich wzięli udział w turnieju, na podium wstąpił m.in. bokserzy i dżudości Gwardii, siatkarki Juweni oraz zapasnik Podlasia, Metalowca i Promienia.

W czerwcu oboje oboje wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce, w których wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce, w których wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce.

W czerwcu oboje oboje wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce, w których wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce.

W czerwcu oboje oboje wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce, w których wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce.

W czerwcu oboje oboje wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce, w których wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce.

W czerwcu oboje oboje wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce, w których wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce.

W czerwcu oboje oboje wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce, w których wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce.

W czerwcu oboje oboje wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce, w których wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce.

W czerwcu oboje oboje wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce, w których wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce.

W czerwcu oboje oboje wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce, w których wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce.

W czerwcu oboje oboje wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce, w których wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce.

W czerwcu oboje oboje wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce, w których wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce.

W czerwcu oboje oboje wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce, w których wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce.

W czerwcu oboje oboje wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce, w których wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce.

W czerwcu oboje oboje wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce, w których wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce.

W czerwcu oboje oboje wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce, w których wzięli udział w wyścigach motorowodniaków w Puciołce.